Rok IV. C D Katowice, piątek 22 marca 1929. Nr. 80

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedynczego egzemplarza 15 groszy.

# POLSKA ZACHODNIA

Dziś 10 stron. Dziś dodatek „szachy".

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się. Telefon redakcji nocnej 4-26. Konto P. K. O. 303551.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 16-98. Katowice. Telefon 303.
Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

# Cały świat składa kondolencję

## okrytej kirem żałoby - Francji.

**Warszawa,** 23. 3. (Tel. wł.) Z polecenia p. Marszałka Piłsudskiego wyjechał wczoraj wieczorem do Paryża generał Romer, który będzie reprezentował armję polską i jej szefa Marszałka Piłsudskiego na pogrzebie Marszałka Focha.

W pogrzebie tym na rozkaz Marszałka Piłsudskiego wezmą udział wszyscy oficerowie polscy, przebywający służbowo we Francji. Oficerowie ci będą stanowili w żałobnych manifestacjach paryskich świtę otaczającą generała Romera.

Generał Romer złoży w imieniu polskiego Ministra Spraw Wojskowych kondolencje na ręce francuskiego Ministra Spraw Wojskowych oraz wieniec ze wstęgami o barwach Virtuti Militari.

Rząd polski na pogrzebie reprezentował będzie ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski, który otrzymał specjalne polecenie do reprezentowania Rządu oraz złożenia wieńca na trumnie Marszałka Francji, Polski i Anglji Ferdynanda Focha.

W dniu pogrzebu w Warszawie odbędzie się w katedrze św. Jana uroczysta msza żałobna, w której wezmą udział przedstawiciele Rządu, wojska, korpusu dyplomatycznego oraz organizacyj społecznych.

**Warszawa,** 22. 3. (Pat.) Referat prasowy gabinetu ministra spraw wojskowych komunikuje, że z powodu śmierci marszałka Francji i Polski Ferdynanda Focha z Min. Spraw Wojskowych została wysłana na ręce francuskiego ministra spraw wojskowych następująca depesza kondolencyjna:

Głęboko wzruszony wiadomością o zgonie marszałka Francji i Polski Ferdynanda Focha łączę się całem sercem z żałobą Francji i proszę o przyjęcie wyrazów najszczerszego żalu i współczucia ze strony wojska polskiego wobec straty, jaka dotknęła wojsko francuskie przez śmierć największego żołnierza i największego syna Francji.

**Warszawa,** 22. 3. (Pat.) Na posiedzeniu Senatu przewodniczący wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci marszałka Focha, poczem na znak żałoby Senat na godzinę zawiesił posiedzenie. Po przerwie Senat uchwalił kredyty na pogrzeb narodowy zmarłego marszałka.

**Paryż,** 22. 3. (Pat.) W zakończeniu wczorajszego posiedzenia Izby Poincare oświadczył zebranym, że z głębokim smutkiem musi podać do wiadomości fakt śmierci marszałka Focha. Wszyscy deputowani prócz komunistów z oznakami wzruszenia powstali ze swych miejsc. Poincare zaznaczył, że marszałek Foch był nietylko wielkim żołnierzem, ale i wielkim obywatelem, na co Izba odpowiedziała przytłumionemi oklaskami. Następnie przewodniczący Izby złożył imieniem zebranych hołd zmarłemu. Rada ministrów postanowiła urządzić zmarłemu marszałkowi pogrzeb narodowy.

„Journal" podaje, że ciało marszałka Focha będzie wystawione na widok publiczny pod Łukiem Tryumfalnym. — Dziennik przewiduje, że ceremonje religijne odbędą się w katedrze Notre Dame, zwłoki zaś złożone zostaną w Pałacu Inwalidów.

**Paryż,** 22. 3. (Pat.) Hołd zwłokom marszałka Focha złożyli dziś akredytowani w Paryżu ambasadorowie, przyczem ambasadorowie hiszpański i belgijski złożyli na ręce prezydenta Doumergue'a kondolencje swoich rządów i monarchów. Ambasador hiszpański wyraził również kondolencje imieniem generała Primo de Rivery. Marszałek Joffre także złożył hołd pamięci zmarłego.

**Paryż,** 22. 3. (Pat.) Pogrzeb marszałka Focha odbędzie się w sobotę lub niedzielę, aby umożliwie wzięcie w nim udziału delegacjom zagranicznym. Jak wiadomo, postanowiono, że pogrzeb odbędzie się na koszt państwa. Dotychczas pogrzeby narodowe mieli tylko Gambetta, Victor Hugo, Pasteur, Carnot i Feliks Faure.

**Bruksela,** 22. 3. (Pat.) Na posiedzeniu Izby przewodniczący wyraził hołd pamięci marszałka Focha oraz wdzięczność i podziw narodu belgijskiego dla męża, którego imię pozostanie na zawsze związane z oswobodzeniem Belgji.

**Londyn,** 22. 3. W rozmowie z przedstawicielem United Press oświadczył marszałe Anglji, lord Allenby, że Anglja straciła w marszałku Fochu dobrego przyjaciela i wielkiego sprzymierzeńca. Naród angielski z powodu jego zgonu okryty jest głęboką żałobą. Foch był jednym z największych mistrzów sztuki wojennej. Pamięć jego w Anglji, jak we własnym kraju, będzie zawsze trzymana w wysokiej czci.

**Nowy Jork,** 22. 3. Z polecenia rządu amerykańskiego i w imieniu prezydenta Hoovera wystosował Kellog telegram kondolencyjny do rządu francuskiego.

# Wyrazy czci i uznania dla Wodza Narodu.

**Gdynia,** 22. 3. (Pat.) Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego rozpoczął się w Gdyni wieczorem dnia 18. bm. pochodem, urządzonym przez towarzystwa miejscowe. Całe miasto było bogato udekorowane flagami państwowemi i portretami Marszałka Piłsudskiego oraz bogato iluminowane. W dniu 19. bm. po nabożeństwie w kościele parafjalnym odbyła się defilada oddziałów marynarki wojennej. Obchód zakończył się akademją w Hotelu Centralnym.

**Toruń,** 22. 3. (Pat.) Dnia 20. bm. odbyło się w Toruniu walne zebranie pomorskiego Związku Ziemian przy udziale 170 osób. M. in. zjazd uchwalił wysłać depeszę do P. Marszałka Piłsudskiego z wyrazami czci i życzeniami pomyślnego przeprowadzenia jego zamierzeń, przyczem zebrani oświadczyli, że solidaryzują się z projektem zmiany ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, zalecanym przez Marszałka.

**Gdańsk,** 22. 3. (Pat.) Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbyło się wczoraj przed południem w kościele polskim uroczyste nabożeństwo, urządzone przez Komisarjat Generalny Rzplitej Polskiej. W nabożeństwie tem wzięli udział komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku p. minister Strassburger, kierownicy wszystkich polskich władz i urzędów w Gdańsku, urzędnicy tychże urzędów, zarząd gminy polskiej w Gdańsku, posłowie polscy do sejmu gdańskiego, delegacje towarzystw polskich oraz bardzo liczna publiczność. O godz. 14 rozpoczęło się w wielkiej sali Domu Polskiego w Gdańsku skromne przyjęcie, wydane przez oficerów wydziału wojskowego Komisarjatu Generalnego Rzplitej. W czasie śniadania wygłosił okolicznościowe krótkie przemówienie szef wydziału wojskowego przy Komisarjacie Generalnym Rzplitej Polskiej komandor Jasinik, który ofiarował gminie polskiej w Gdańsku popiersie Marszałka Piłsudskiego, zakupione przez oficerów placówki gdańskiej. Wieczorem w ogromnej sali Stoczni Gdańskiej odbyła się uroczysta akademja.

**Buenos Aires,** 22. 3. (Pat.) W dniu 19. bm. odbyła się z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego akademja, zorganizowana przez poselstwo. W akademji, na którą złożyły się przemówienia okolicznościowe oraz część koncertowa, wzięło udział 400 osób przedstawicieli kolonji polskiej. W czasie akademji panował podniosły nastrój.

**Hamburg,** 22. 3. (Pat.) Przełożony na dzień 20. bm. obchód imienin Marszałka Piłsudskiego, święciła kolonja polska w Hamburgu bardzo uroczyście. Na wieczorze, urządzonym staraniem Polskiego Klubu referent konsulatu Gilewski wygłosił odczyt na temat życia i czynów Marszałka, poczem nastąpiła część koncertowa. Prócz licznych członków i sympatyków Polskiego Klubu w wieczorze wzięli udział konsulowie francuski i czeski. Zebrani uchwalili wśród entuzjastycznego nastroju wysłać do Marszałka gratulacyjną depeszę.

## Rozruchy komunistyczne.

**Kanton,** 22. 3. (Pat.) W Kanczou otrzymano telegram od pewnego biskupa z zawiadomieniem, że w południowej części prowincji Kiang-Si i szeregu miejscowościach rozpoczęły się rozruchy komunistyczne. Wiele domów w dzielnicy misjonarzy w Nan-Fu zostało podpalonych, a zagraniczni misjonarze zmuszeni byli ratować się ucieczką. Miejscowy dowódca wojsk chińskich oświadczył, że nie może zapewnić ochrony życia i własności prywatnej i zażądał nadesłania posiłków. Biskup prosi o pomoc w związku z grożącem niebezpieczeństwem, jednakże jest mało prawdopodobne, aby władze kantońskie wysłały tam swe oddziały wojskowe.

**PP. Agentom**

przypominamy, iż tylko prawo do inkasa mają inkasenci którzy mogą się wykazać legitymacją z fotografją. Prosimy przy każdej wpłacie zarządać przedłożenia legitymacji.

Administr. „Polski Zachodniej".

## Kto wygrał?

Dziś w czternastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 18-ej Państwowej Loterji padły następujące wygrane:

Zł. 25.000: 6291 86917
Zł. 10.000: 4745 23775
Zł. 5.000: 67076 70326 82202 163693
Zł. 3.000: 39482 61923 170211
Zł. 2.000: 43756 83343 110885 125389 133293 143701
Zł. 1.000: 325 3081 7556 26843 37245 50190 83901 84604 92199 103043 111125 114137 114961 115047 121332 135037 145527 149763 153037
Zł. 600: 12376 16918 19011 26442 27118 38445 75592 79687 88743 91111 93589 106171 134279 149672.

Wykaz mniejszych wygranych jest do obejrzenia darmo w kolekturze

**W. Kaftal i Ska**
**Katowice, ul. św. Jana 16**
**Król. Huta, Wolności 26**

Losy 5-tej klasy bieżącej loterji są jeszcze u nas do nabycia.

Ciągnienie trwa do dnia 16. kwietnia br.

ŻĄDAJCIE tylko polskich uznanych za najlepsze **Ostrzy do golenia**

Wytwórnia: Kraków, ulica Zwierzyniecka L. 15

**P. Augustyn Wieczorek**

zamieszkały w Katowicach-Ligocie przestał być naszym organizatorem z dniem dzisiejszym, na co zwracamy uwagę naszym agentom

**Admistr. Polski Zachodniej**

# U trumny Bohatera wojny światowej.

Na półmaszt wciągnięto chorągwie w całym prawie cywilizowanym świecie. Prawie, bo z wyjątkiem Rzeszy niemieckiej, Węgier, może Wiednia i może jeszcze Turcji. W środę zmarł w Paryżu w 78 roku życia marszałek Francji, Anglji i Polski ś. p. Ferdynand Foch. Od dłuższego już czasu przynosiły wprawdzie depesze niepokojące wiadomości o stanie Jego zdrowia, a jednak wiadomość o zgonie wywarła wszędzie silne wrażenie. Nic dziwnego: z postacią marszałka Focha związane są po wszystkie czasy wypadki o doniosłości przełomowej, przemiany, jakie odbiły się na życiu całego globu naszego.

Marszałek Foch to synonim — zwycięstwa w wojnie światowej, przekreślenia układu politycznego całego jednego wieku, jego przemian społecznych i socjalnych. Jego to genjusz wojenny udaremnił na krwawych polach bitew od kanału La Manche aż po Adrjatyk zamach niemiecki na wolność świata, wolność, a więc i cywilizację, postęp i tak zwaną przez Niemców „kulturę“. Dzięki zwycięstwu Sprzymierzeńców, wiedzionych przez marszałka Focha pod Amiens, w Szampanji, wreszcie w drugiej bitwie nad Marną i tej czteromiesięcznej bezustannej ofenzywie, której finiszem było podyktowanie Niemcom warunków rozejmu w Compiegne 11 listopada 1918 — dzięki tym nadzwyczajnym dziełom bohatera wojny światowej upadły trony Niemiec i Austrji, które ze swej znowu strony obaliły carat, co umożliwiło wzniesienie nowego porządku politycznego w Europie.

Lecz marszałek Foch nietylko wygrał wojnę światową. Okazał się po wojnie w pokoju, który zawarto przedwcześnie, wielkim nadto mężem stanu. On to był w Francji duszą — nieufnego nastawienia wobec postawy baranka rozbrojonych rzekomo Niemiec, on bezustannie przestrzegał Francję i jej sprzymierzeńców, wskazując na potężniejącego coraz bardziej ducha odwetu niemieckiego, na komedję rozbrojeniową inflacyjną w czasie zajęcia Ruhry i robotę locarneńską. On to odsłaniał system polityki Stresemanna, polegającej na udawanej układności celem uśpienia czujności przeciwnika i wydobywania od niego coraz nowych ustępstw, co doprowadziło Niemców do Rady Ligi, pozwoliło im odzyskać stanowisko mocarstwowe, obecnie zaś daje im nadzieję przedwczesnego opróżnienia Nadrenji przy równoczesnem obniżeniu im odszkodowań wojennych.

Marszałek Foch nie żyje. Cały świat rozpamiętywa w tej chwili wielkie jego dzieła, koleje jego żywota. Urodzony w dniu 2. X. 1851 w Tarbes u stóp Pirenejów, wziął Foch jako ochotnik udział w wojnie prusko-francuskiej w 1870—71 r., ukończył wyższą szkołę wojskową i wszedł do sztabu generalnego. Liczne jego dzieła z dziedziny teorji wojskowej, wykłady taktyki i strategji w akademji wojskowej zwróciły na niego uwagę wojskowych i polityków. Na początku wojny światowej dowodził 20 korpusem w Nancy, jako dowódca jednej z armij wpłynął rozstrzygająco na wynik pierwszej bitwy nad Marną, zwyciężył w bitwie pod Ypres, był szefem sztabu generalnego 1917 i wreszcie od 3 kwietnia 1918 generalissimusem wszystkich wojsk aljanckich.

Z Polską łączyły go serdeczne stosunki. Podczas pobytu w Polsce (1923) udekorował go Marszałek Piłsudski najwyższym wojskowym orderem polskim Szczęśliwe kraje, które wydają takich mężów! W tej żałobie, jaką okryła całą Francję, bierze żywy udział zwłaszcza Polska, która u trumny Wielkiego Syna Francji, składa ostatnie wyrazy hołdu i szczerego żalu.

**Wł. K.**

# Spokój po burzy.

## Epilog ostatnich debat sejmowych.

**Warszawa, 21. 3. (Tel. wł.)** Po ostrej batalji, jaką stoczył Sejm na wczorajszem posiedzeniu stawiającem byłego Ministra Skarbu w stan oskarżenia przed Trybunał Stanu dzisiaj w gmachu sejmowym nastąpiło całkowite uspokojenie i niema już nawet śladów z wczorajszego podniecenia, zdenerwowania i zajadłości. Posłowie, których ostre i gorączkowe posiedzenie zatrzymało w bufecie i kuluarach sejmowych do godziny trzeciej rano, a nawet i później, — wczoraj przybyli do gmachu sejmowego dopiero w południe, mimo, iż obrady szeregu komisyj wyznaczone były na godzinę 10.

Wracając jeszcze do pełnego wrażeń wieczoru dnia środowego, podkreślić przedewszystkiem musimy wywody Prezesa Najwyższej Izby Kontroli prof. Wróblewskiego, który stojąc ściśle na prawnem stanowisku, ściągnął na siebie odium opozycji, nierozumiejącej i nieodróżniającej stanowiska ściśle rzeczowego od stanowiska politycznego, jakie w tym wypadku zajęła opozycja sejmu.

Nic nie pomogło przemówienie p. Liebermanna, głównego oskarżyciela, który ze zręcznego obrońcy szpiega niemieckiego Ulitza z niebywałą łatwością przedzierżgnął się w rolę prokuratora oskarżającego polskiego Ministra Skarbu.

Prezes prof. Wróblewski wyraźnie wskazał na to, iż Sejm wydając byłego Ministra Skarbu Trybnałowi Stanu kieruje się li tylko względami politycznemi.

Krótkie oświadczenie trzech posłów z klubu B. B. pp. Jędrzejewicza, Jaruzelskiego i Koca, którzy pokazali opinji społecznej podszewkę oskarżenia i przypomnieli opinji kim są główni promotorzy onegdajszego wniosku było bardzo ostrym ciosem zadanym demagogji sejmowej, która zapomniała już gdzie kończy się walka opozycyjna, a gdzie zaczyna się brak wszelkiego poczucia odpowiedzialności państwowej.

Przytoczone przez posła Jędrzejewicza oskarżenie przeciwko wicemarszałkowi Woźnickiemu znajdzie swój epilog w Sądzie Marszałkowskim, który już w dniu dzisiejszym zbiera się u Marszałka Sejmu. Ze strony posła Jędrzejewicza arbitrem zaś posła seł Podoski (B. B.), a ze strony zaś posła Woźnickiego poseł Ziemięcki (PPS.) Na dzisiejszem posiedzeniu zostanie wybrany superarbiter.

Już w dniu wczorajszym budziło niemałe zainteresowanie dzisiejsze posiedzenie plenarne Sejmu, na którem p. premjer Bartel ma wygłosić obszerne ekspose o położeniu gospodarczem kraju. Ekspose to jest oczekiwane z dużem zainteresowaniem.

# Samobójstwo senatora Miklaszewskiego.

## Smutny epilog afery sejmowo - dolarowej.

**Warszawa, 22. 3. (Tel. wł.)** Wczoraj w południe rozeszła się wiadomość o nagłym zgonie senatora Miklaszewskiego. Wiadomość ta wywarła wielkie wrażenie ze względu na głośną aferę szantażową „Gazów Wschodnich“, za którą senator Miklaszewski został postawiony przed Sąd Marszałkowski.

Miklaszewski był radcą prawnym Amstelbanku i w tym charakterze zaproponował Skarbowi Państwa sprzedaż pakietu akcji „Gazów Wschodnich“, będącego w posiadaniu tego banku. W związku z tem zwrócił się do niego poseł Towarnicki i poprosił go, by mógł się porozumieć ze sprzedawcami akcyj. Świadkiem tej rozmowy był poseł Langer z „Wyzwolenia“, którego senator Miklaszewski specjalnie zaprosił i który przysłuchiwał się wszystkiemu z drugiego pokoju.

Według oświadczenia posła Langera złożonego w Sejmie — poseł Towarnicki groził senatorowi Miklaszewskiemu trudnościami na komisji budżetowej, jeśli nie otrzyma pieniędzy na zakupno akcyj. Zamiast żądanych przez posła Towarnickiego 6 tysięcy dolarów wypłacił imu 4.500 dolarów. Sprawa oparła się o Sąd Marszałkowski. W Sądzie Marszałkowskim Sejmu został postawiony w stan oskarżenia poseł Towarnicki, zaś w Sądzie Marszałkowskim senackim — senator Miklaszewski. W dniu wczorajszym miała się odbyć konfrontacja posła Towarnickiego z senatorem Miklaszewskim. Do konfrontacji tej nie doszło, gdyż senator Miklaszewski nocy poprzedniej zmarł, przyczem rozeszła się pogłoska w mieście, że popełnił on samobójstwo.

Według ustalonych danych w dniu przedwczorajszym o godz. 12-ej w nocy senator Miklaszewski wrócił do swego mieszkania i położył się spać. Gdy rano służąca weszła do jego pokoju stwierdziła, iż senator Miklaszewski leży w łóżku nieżywy. Zawezwany lekarz stwierdził zgon, ale nie mógł ustalić jego przyczyny. Władze sądowo-śledcze, które natychmiast zjawiły się w mieszkaniu zmarłego stwierdziły, że senator Miklaszewski zostawił dwa listy, pisane w nocy do swego przyjaciela w Łodzi p. Loewenfischa i drugi do żony, która przebywa w Nicei. Jednocześnie skonstatowano, że senator Miklaszewski od dłuższego czasu przechowywał u siebie aparaty do zastrzyków oraz większą ilość weronalu, przyczem od kilkunastu dni p. Miklaszewski był w stanie wielkiego zdenerwowania i kilkakrotnie wobec swych przyjaciół skarżył się na wielkie podrażnienie nerwowe. Wobec tego wszystkie poszlaki przemawiają za samobójstwem p. Miklaszewskiego przy pomocy weronalu.

Ostateczną przyczynę śmierci skonstatuje sekcja zwłok, która zostanie dokonaną w dniu dzisiejszym przez władze sądowo-lekarskie.

# Posłowie Baldyk i Grzesik w obronie szerokich rzesz pracujących.

**Warszawa, 22. 3. (Tel. wł.) Dnia 20. bm. bawiła w Warszawie delegacja zespołu rzesz pracowników państwowych z Górnego Śląska w sprawie uzyskania od Rządu dodatku mieszkaniowego dla tych wszystkich urzędników państwowych, pracujących na Górnym Śląsku, którzy są opłacani ze Skarbu Państwa.**

**Posłowie Baldyk i Grzesik interwenjowali natychmiast u p. Premjera Bartla oraz Ministra Skarbu p. Grodyńskiego i uzyskali zgodę Rządu na wstawienie odpowiedniej pozycji do budżetu. Komisja budżetowa, obradująca w dniu wczorajszym przyjęła poprawkę tę do budżetu. Z dodatku tego będą mogły korzystać rzesze urzędników w liczbie około 30 tys., którzy, jak dotąd, byli pokrzywdzeni w stosunku do innych pracowników na Górnym Śląsku.**

# Walne Zebranie Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego na Śląsku.

Katowice, 21. marca.

Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego na Śląsku, istniejące od roku 1922 i utrzymujące stały teatr w Katowicach (operę i dramat), urządzające przedstawienia także we większych ośrodkach Województwa Śląskiego i na Śląsku Opolskim, odbyło wczoraj Walne Zgromadzenie członków. Na przeszło 500 członków, jakich Tow. posiada, obecnych było około 200. W stosunku do ostatniego walnego zebrania ilość członków wzrosła czterokrotnie.

Zebranie odbyło się w auli gimnazjum państw. im. A. Mickiewicza, zagaił je prezes Tow. wizytator szkół średnich p. Wład. **Miedniak**, który powitał przedstawicieli władz, organizacyj kulturalno-oświatowych i prasy. W imieniu p. Wojewody obecny był p. nacz. Wydz. Ośw. Publ dr. Ręgorowicz, im. Depart. sztuki M. W. i O. P. konserwator śląski p. dr. Dobrowolski, im. rady miejskiej p. red. Przybyła. Z organizacyj społecznych obecni byli przedstawiciele: Tow. naucz. szkół wyższych i średnich, Tow. naucz. szkół powszechnych, Tow. Czytelni Ludowych, Zw. Obrony Kresów Zachodnich, Zw. Powst. Śl., Tow. Polek, Narod. Organizacja Kobiet i in.

Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał p. sędzia Handzel, sprawozdanie z działalności Zarządu złożył p. prezes Miedniak, sprawozdanie z działalności Komisji artystycznej p. nacz. dr. Przybyłowicz, sprawozdanie z akcji przedstawień dla młodzieży p. prof. dr. Obrzud, sprawozdanie Komisji rewizyjnej p. radca Józwa. Sprawozdania te wykazują ciągły rozwój naszego teatru. Obszerniejsze streszczenie tych sprawozdań podamy osobno.

Po dyskusji zebranie przyjęło sprawozdanie do wiadomości i udzieliło Zarządowi absolutorjum. Nowy Zarząd wybrano prawie w dotychczasowym składzie z małem uzupełnieniem: prezes p. Wł. Miedniak, członkowie Zarządu p. p. wizytator dr. Farnik, nacz. dr. Przybyłowicz, dyr. Wojciechowska, dyr. Sobański, dyr. Pampuch, prof. Ligoń, red. Przybyła, radca wojew. dr. Chrzanowski, radca miejski Medlewski, sędzia sądu apel. dr. Handzel, prof. dr. Dobrowolski, delegat katowickiej rady miejskiej prezes dr. Dąbrowski, delegat Magistratu m. Katowic burm. Szkudlarz.

Zastępcy pp. dr. Bogniarski, dyr. Baczyński, prof. Frieman, starosta dr. Jarosz, dyr. Ringlerówna i prof. dr. Betleja.

Komisja rewizyjna: dyr. katowickiej filji Banku Polskiego p. Fallenbüchl, radca wojew. p. Józwa i p. dyr. gimn. dr. Steuer.

Zebranie poleciło Zarządowi rozwinąć akcję w kierunku uzyskania większych świadczeń dla teatru ze strony komun śląskich, zwłaszcza tych, w których odbywają się przedstawienia i ze strony wielkiego przemysłu. Wyrażono też życzenia w kierunku doboru personalnego tak w operze, jak i w dramacie, co oczywiście zależne jest od środków materjalnych. Teatr nasz bowiem zaledwie w połowie zarabia na siebie, a drugą połowę czerpać musi z subwencyj. W porównaniu z latami poprzedniemi jest to znaczny postęp, bo wtedy zarabiał tylko trzecią część swych kosztów utrzymania Obecny stan w stosunku do innych teatrów polskich uważać można za dobry. Pamiętać należy, że teatr nasz utrzymuje 3 zespoły dramat, operę i balet oraz orkiestrę i liczny personel techniczny, co razem wynosi przeszło 200 osób.

P. prezes Miedniak podniósł w swem sprawozdaniu pomoc Rządu Centr., p. Wojewody dr. Grażyńskiego i miasta Katowic. Ze strony miasta szczególną troskliwość o teatr nasz zaznacza p burmistrz Szkudlarz, dzięki któremu teatr otrzymał w roku ubiegłym nową aparaturę świetlną na scenie, nowy horyzont i inne uzupełnienia techniczne, w tym roku zaś przy poparciu p. radcy Sikorskiego i rady miejskiej ma być wybudowany osobny budynek magazynowy na dekoracje teatralne, na które w obecnym gmachu teatralnym brakuje już miejsca. Pozatem daje miasto utrzymanie gmachu, części personelu technicznego i subwencję roczną 180 tys. zł.

W końcu nadmienić należy, iż Zarząd T. P. T. P. przygotowuje publikacje o działalności teatru polskiego na Śląsku od czasu plebiscytu. Działalność tego teatru zilustrowana będzie także na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

## Zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych.

**Warszawa, 22. 3. (Tel. wł.)** Dowiadujemy się o bliskich przesunięciach na stanowiskach generalskich, przyczem krąży wiadomość, że pierwszy wiceminister Spraw Wojskowych generał Konarzewski ma przejść na emeryturę. Dotychczasowy szef Biura Personalnego M. S. Wojsk. gen. Karasiewicz - Tokarzewski obejmie dowództwo dywizji w Kaliszu. Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza odchodzi do Generalnego Inspektoratu Armji, wreszcie w kołach wojskowych obiega pogłoska, że obecny szef gabinetu generalnego inspektora sił zbrojnych pułk. Prystor ma w najbliższym czasie przejść w t. zw. stan nieczynny i zająć stanowisko w administracji cywilnej.

## STRASZNA KATASTROFA KOPALNIANA.

### 300 osób zagrzebanych.

**Nowy Jork, 22. 3. PAT.** W Parnassus (Pensylwanja) nastąpił wybuch w kopalni węgla, przyczem 300 górników zostało zagrzebanych. Drużyny ratownicze usiłują dostać się do wnętrza kopalni.

## Nieszczęśliwy wypadek.

### Jeden robotnik zmarł, drugi ciężko ranny.

**Mysłowice, 22. 3. (Pat.)** Wczoraj o godz. 8.40 rano w fabryce aluminjum „Duhl i Kozicki“ w Mysłowicach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padło 2 robotników. Mianowicie przy rozbijaniu palników od szrapneli nastąpiła eksplozja. Jeden z robotników nazwiskiem Piotr Olej został ciężko pokaleczony i w drodze do szpitala zmarł, drugi zaś lżej ranny Ludwik Długajczyk odstawiony został do szpitala.


# Wygrane Loterji Państwowej

Dziś w czternastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 18-ej Państwowej Loterji padły następujące wygrane:

**Zł. 25.000:** 6291 86917

**Zł. 10.000:** 4745 23775

**Zł. 5.000:** 67076 70326 82202 163693

**Zł. 3.000:** 39482 61923 170211

**Zł. 2.000:** 43756 83343 110885 125389 133293 143701

**Zł. 1.000:** 325 3081 7556 26843 37245 50190 83901 84604 92199 103043 111125 114137 114961 115047 121332 135037 145527 149763 153037

**Zł. 600:** 12376 16918 19011 26442 27118 38445 75592 79687 88743 91111 93589 106171 134279 149672.

**Zł. 500 na n-ry:** 616 2523 4073 4477 5692 6910 9330 9746 12345 14981 15611 16392 17756 17766 19652 20274 20949 22571 24827 29759 30611 31177 31939 33542 33661 33816 34316 35588 37484 38192 38269 38619 38634 38953 40818 42649 46273 46589 48078 48971 49394 49803 50807 52569 53831 55422 56362 60271 60730 61856 62027 64654 65212 66203 67198 68753 69982 72091 74022 74820 75039 75403 75749 75806 77912 78218 79634 82123 82450 83288 84106 86281 88229 88445 89559 91800 93682 97533 97999 99364 99575 99727 100115 104766 105920 106010 106689 106846 107793 108583 111203 113071 113919 116454 116947 120426 123794 124422 124506 124822 125126 125535 128366 131265 131431 132029 132793 132946 133481 133531 137438 141802 142125 143381 143826 145408 146594 146832 146868 147521 147706 148162 153036 153879 155550 155693 156287 157100 160635 163923 164387 166688 171596 171876 172533 174556.

Dalsze wygrane stawki oraz dokładna tabela wygranych jest do przejrzenia każdego dnia w najszczęśliwszej kolekturze

**Śląskiego Domu Handlowego**

**Katowice, ul. św. Jana 11**

W teiże kolekturze są jeszcze do nabycia szczęśliwe losy 5-tej klasy 18-tej polskiej Państwowej Loterji Klasowej.

# „Strach minął“.

Onegdajsza „Polonia“, omawiając po swojemu przebieg uroczystości imieninowych ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, uznała za potrzebne w sposób kłamliwy obniżać przebieg tych uroczystości i cieszyć się z rzekomo „nieudałej urzędówki“. Przy wyszukiwaniu przyczyn „niepowodzenia“ wymknęło się „Polonii“ wielce charakterystyczne określenie, znamienne dla charakteru tego pisma i jej szefa: „Strach minął“, rzekł z ulgą w sercu Barabasz. „Ludzie przestali się bać sanacji i dlatego nie chcą już obchodzić imienin Józefa Piłsudskiego“!?....

„Strach minął“!... Jakież to znamienne powiedzonko. Bo oto w dniach przewrotu majowego p. Korfanty z duszą na ramieniu, w przebraniu, umykał autem z Warszawy, byle być najdalej od miejsca, gdzie padło słowo groźby pod adresem szujów i złodziei.

Na Śląsku przyszedł nieco p. Korfanty do siebie, a widząc łaskawość rządów sanacyjnych, począł podnosić spotniałe niedawno temu od strachu czoło.

Potem przyszła nowa opresja i nowy strach. Wyszły na światło dzienne fiducyjne świństwa, i powiernicze brudy. Przyszedł kompromitujący wyrok Sądu Marszałkowskiego. P. Korfanty wił się jak piskorz, kluczył, mataczył, sypał ludziom w oczy piaskiem „męczeństwa“.

Do wyborów stanął p. Korfanty osamotniony, wzgardzony przez partje chadecji, a nawet przez Witosa. Nadrabiając miną i tupetem, z dwoma pstrokatemi numerkami, gdy nie udał się kruczek z przyłączeniem się do list centralnych. poszedł p. Korfanty do wyborów. Z wielką determinacją i takimże humorem szedł w zakłady, że w wyborach odniesie pełne zwycięstwo. Tymczasem przegrał, ocalając zaledwie trzy mandaty. I znów przyszła chwila strachu i depresji, z której zrodziła się znana oferta pod adresem „jedynki“. Odrzucono ją z miejsca, ale w rozgwarze wypadków zapomniano w Sejmie warszawskim o p. Korfantym, zaniechano aż nadto usprawiedliwionych wyprosin. P. Korfanty znów odżył. Przepomnienie i łaskawość wziął za objaw słabości strony przeciwnej. Zamilknąwszy tedy gruntownie na gruncie warszawskim, gdzie dopiero wczoraj próbował coś wykrzyczeć, z miejsca jednak został zgaszony, zaczął na całego warcholić na Śląsku. Rosnąc w poczuciu bezkarności, pluł na wszystkie strony, szarpał cześć ludzi i związków. Z łamów swego organu coraz to częściej posyłał kąśliwe, plugawe a tchórzowskie zarazem ukłucia nietylko pod adresem Rządu i jego śląskiego reprezentanta, ale nie wahał się również i nadal nie waha w sposób podstępny szarpać czci i sławy Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wszystko uszło p. Korfantemu bezkarnie. Najpodlejsze prowokacje, inwektywy i insynuacje pomijano bez ostrej reakcji, bez dosadnego skarcenia. Milczeli, widocznie z nakazu dyscypliny, nawet ci, którzy nie mają zwyczaju bez natychmiastowego skarcenia puszczać płazem urągania, pod adresem Wodza Naczelnego, rzucane.

Wszystko to wziął i bierze nadal p. Korfanty za objaw słabości sanacji, za objaw słabości Rządu i jego władz, za objaw defenzywy obozu, stojącego około rządów pomajowych. Powiedział sobie tedy p. Korfanty: „Nic mi się nie stało, nikt mi nic zrobić nie potrafi, po co więc mam się bać“. „Ja się już nie boję, nie bójcie się tedy i wy, moi mili, Korfanciarze“.

I tak pod hasłem: „strach niepotrzebny“, „strach minął“ poczyna sobie p. Korfanty coraz śmielej, a jego adherenci i poplecznicy, widząc swego wodza, chodzącego w glorji bezkarności, poczęli też się żywiej krzątać, pluć i warcholić.

„Strach minął“!... Jakże pasuje to określenie do typu ludzi o niewolniczym i tchórzowskim charakterze. Jak kapitalnie odsłaniają się oblicza tych, których przyzwoitość, opamiętanie się i respekt wobec interesów państwowych można wymóc tylko pod grozą „bata“.

Bat ten podniosła ręka surowa, ale ojcowska zarazem, bat ukazał wódz narodu, lecz nie użył go, bo oczekiwał i oczekuje nadal, że bez użycia bata przyjdzie otrzeźwienie, opamiętanie się, szacunek wobec spraw Rzeczypospolitej i jej reprezentantów.

**Niechże tedy, szuje, warchoły, fiducyjne powierniki i inne podłe kreatury nie prowokują! Niech nie przypominają, że im się bat i to mocny należał. Niechże nie powodują, by ten, który bat w ojcowskiej ręce powstrzymał, nie potrzebował przypomnieć słów ostrzeżenia, jakie padły w pierwszych dniach po przewrocie majowym: „Panowie, pamiętajcie, — brzmiały te słowa, — bym nie potrzebował żałować, iż bat na ulicach nie świstał.“**

Polska w dziejach swych rzadko używała bata nawet wobec najgorszych szkodników i zdrajców. Ale może dlatego właśnie rozrosło się tak w dawnej Rzeczypospolitej jawne, sromotne warcholstwo, a nawet otwarta zdrada, poczem przyszła długa kaźń niewoli.

Dziś podobne warcholskie typy całą swą robotę i całą czelność szkodnictwa chcą oprzeć znów na poczuciu bezkarności.

„Strach minął“, głoszą i z wrzaskiem hasło to obnoszą.

No, ślicznie! Hasło to cyniczne i prowokacyjne, ale orjentujące zarazem tych, na których „słabość“ jest obliczone. Chcecie więc strachu, tęsknicie do bata, panowie z pod znaku Korfantego? Obyście życzeń tych i tych prowokacyj nie potrzebowali kiedyś żałować!

**Ostrowidz.**

# Telegramy.

## Represje Waldemarasa.

**Kowno, 22. 3. (Pat.)** Pisma komunikują, że w Kownie na podstawie rozkazu komendanta wojskowego aresztowany został i odstawiony do obozu koncentracyjnego były członek Sejmu, redaktor organu oficjalnego partji pracy niejaki Joczis.

## Dookoła spłat niemieckich.

**Paryż, 22. 3. (AW.)** W dniu wczorajszym przewodniczący Komisji Rzeczoznawców Young odbył konferencje z poszczególnymi członkami. Prasa paryska donosi, że daleko jeszcze do porozumienia. „Matin“ proponuje, aby sprawa ta została załatwiona przez arbitraż w ten sposób, aby Young po wysłuchaniu wszystkich delegatów wydał orzeczenie co do wysokości spłat niemieckich.

## Ratyfikacja polsko-łotewskiej umowy handlowej i kolejowej.

**Ryga, 22. 3. (Pat.)** W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagr., na której ratyfikowane zostały polsko-łotewskie umowy handlowe i kolejowe.

## Francja a Chiny.

**Szanghaj, 22. 3. PAT.** Korespondent Havasa donosi, że rokowania między Francją i Chinami w sprawie stosunków chino-indochińskich zostały przerwane, aby umożliwić obradującej w Paryżu komisji międzyministerjalnej zbadanie projektu traktatu, ustalonego w Nankinie.

## Kościół czechosłowacki przeciwko odbudowie państwa papieskiego.

**Praga, 22. 3. (Pat.)** Na zebraniu przedstawicieli kościoła czechosłowackiego podniosły się protesty przeciwko odbudowie państwa papieskiego. Zgromadzenie wyraziło nadzieję, iż wysiłki, zmierzające do rozdziału kościoła i państwa w Czechosłowacji nie będą narażone na szwank przez fakt porozumienia, jakie nastąpiło między Watykanem a Kwirynałem.

## Aresztowanie przywódców Labour Party.

**Bombaj, 22. 3. PAT.** W związku ze spiskiem wykrytym w Meerut, policja tutejsza otrzymała polecenie przeprowadzenia 120 rewizyj domowych. Przy tej okazji aresztowano trzech przywódców Labour Party, w mieszkaniu których znaleziono liczne księgi i dokumenty. Niezależnie od tego dokonano również szeregu rewizyj w Peona, gdzie były przewodniczący kongresu Trade-Unionu aresztowany został pod zarzutem knucia spisku przeciwko królowi. W Kalkucie policja przeprowadziła rewizję w 35 mieszkaniach. Aresztowano szereg przywódców Labour Party i skonfiskowano wiele nielegalnej literatury komunistycznej.

## Starcie republikanów z hittlerowcami.

**Berlin, 22. 3. (Pat.)** W Elberfeldzie w Nadrenji doszło nocy niedzielnej do krwawego starcia pomiędzy organizacją republikańską t. zw. sztandarowców (Reichsbanner) a hittlerowcami. Dwóch członków organizacji republikańskiej zostało tak ciężko pobitych, że musiano ich odwieźć do szpitala. Policja aresztowała dwóch Hackenkreuzlerów.

## Po obradach w Pirocie.

**Białogród, 22. 3. PAT.** Wczoraj przybył do Białogrodu Wintrowicz, szef delegacji jugosłowiańskiej do bułgarsko-jugosłowiańskiej komisji mieszanej, która obradowała ostatnio w Pirocie. Wintrowicz oświadczył m. in. przedstawicielom prasy, że po 23-dniowej pracy komisja zdołała uregulować większą część spraw, znajdujących się na porządku dziennym. Załatwienie paru spraw mniejszej wagi zostało pozostawione inicjatywie rządów zainteresowanych. Kończąc Wintrowicz stwierdził, iż rokowania toczyły się w atmosferze jaknajwiększego zaufania przy obustronnem żywem pragnieniu doprowadzenia do nawiązania serdecznych stosunków między obomaa krajami.

## Wybuch w rafinerji nafty.

**Marcushool, 22. 3. (Pat.)** (Pensylwanja). Wczoraj rano na skutek wybuchu w rafinerji nafty jeden robotnik został zabity, a czterech odniosło ciężkie obrażenia. Pozatem kilku robotników zaginęło bez wieści. W danej chwili 6 rezerwoarów z naftą znajduje się w płomieniach.

## Adwokat Trockiego...

**Berlin, 22. 3. PAT.** Prasa berlińska donosi, że adwokat Trockiego poseł socjalistyczny Rosenfeld złożył rządowi Rzeszy i rządowi pruskiemu orzeczenie lekarzy, którzy Trockiego leczyli w r. 1926. Lekarze ci, a wśród nich prof. Citron i prof. Kraus, którzy operowali wówczas Trockiego, oświadczają, że operacja nie dała zamierzonych wyników. Prof. Citron oświadcza z naciskiem, że jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby Trocki mógł być leczony przez lekarzy, którzy chorobę jego już z dawna doskonale znają.

## Góra zasypała cztery osoby.

**Unterlochen, 22. 3. PAT.** W Unterlochen obsunęła się dzisiaj część góry, zasypując cztery osoby, które prawdopodobnie poniosły śmierć. Jedna osoba jest ciężko ranna. Na miejsce katastrofy odkomendorowano oddział pionierów, jakoteż wojska i żandarmerji celem niesienia pomocy.

## S. O. S...

**Marsylja, 22. 3. (PAT.)** Radjostacja tutejsza przejęła sygnały znajdującego się w poważnem niebezpieczeństwie statku portugalskiego. Statek ten w danej chwili znajduje się pod 50°27' szerokości północnej i 0,35° długości zachodniej.

SINTAIR I STEEMAN.

# Trzynaste uderzenie północy.

Przekład autoryzowany Haliny Bokserówny.

33) (Ciąg dalszy.)

— To wszystko? — spytał ojciec Karol.

— Wszystko — rzekł głucho Filip, skończywszy opowiadanie.

Długie milczenie.

— A Mateusz? — spytał jeszcze stary.

— Nie wiem.

Robert nie odezwał się ani słowem, ale oczy jego rzucały płomienie.

Stara przesuwała paciorki różańca i wymawiała zaklęcia.

* * *

Pan! Pan! Pan! Pan! Pan!

— To hasło! rzekł cicho Robert.

— Pewnie Mateusz... Otwórz! — rozkazał ojciec Karol.

W drzwiach stanął jakiś wysoki człowiek w czarnym płaszczu.

— To nie Mateusz! — Jesteśmy zdradzeni! — zawołał stary.

Robert zamknął drzwi. Siedmiu mężczyzn zbliżyło się groźnie do intruza.

— Nie wyjdzie stąd żywy! — mruknął Jan. To go nauczy, żeby nam nie wchodził w drogę.

Nieznajomy zupełnie spokojnie stanął na środku pokoju pod lampą. Filcowy kapelusz o szerokich skrzydłach spadał mu na oczy, a chustka zawiązana pod brodą zakrywała pół twarzy. Zrobił jeszcze jeden krok naprzód, rzucił na stół dużą paczkę i list.

Potem, wciąż milcząc zbliżył się do drzwi. Spojrzawszy na Roberta, wskazał mu palcem drzwi.

— Chwilkę! — rozkazał ojciec Karol, który chwycił kopertę i rozdarł ją gorączkowo.

— Posłuchajcie! — rzekł stary, rozkładając kartkę papieru.

Przeczytał głośno, akcentując każde słowo.

„Zaufajcie memu wysłannikowi, który przynosi wam opium, zostawione przez Alberta w dunach i wypuście go, nie robiąc mu żadnych trudności. — Ślepiec z „Przeklętej góry“.

— Czarodziej! — zawołał Tiel.

— Skąd on zna nasze hasło? — spytał Sus z niedowierzaniem.

— Skąd znasz nasze hasło? — zwrócił się Lamom do nieznajomego. Odpowiadaj!

Człowiek nie odezwał się. Zdawało się, że zamienił się w słup soli.

— Dobrze — rzekł ojciec Karol. — Spokój, moje baranki! Nic nie skorzystacie, nakazując mu wieczne milczenie, ponieważ „tamten“ wie o wszystkiem.

Rybacy spojrzeli na siebie.

— Otwórz! — rzekł stary do Roberta.

Nieznajomy bez słowa wyszedł.

Robert zatrzasnął za nim drzwi. Nagle wszyscy zbledli.

Na ulicy złowrogi szyderski śmiech mieszał się z wyciem wiatru.

— „Śmiejące się zwierzę“ — zapiszczała stara i uciekła do kuchni.

* * *

Ojciec Karol był rybakiem. Poznał w młodości wszystkie morza, zbierał przygody, jak inni znaczki pocztowe. I w ciągu długich swych podróży dokoła świata zebrał niewielką sumę, wystarczającą zaledwie na kupno żaglówki „Moje Szczęście“.

W ciągu dziesięciu lat co zimę udawał się do Groenland na połów sztokfiszy. Potem doszedł do wniosku, że dosyć tego zajęcia i oddalił wszystkich ludzi. Zatrzymał przy sobie tylko swego syna Lamma, Jana, Susa, Tiela, Alberta, Mateusza, Filipa i Roberta, młodego, 17-letniego Francuza. Z nimi wyprawiał się najpierw na połów dorszy i krewetek, czekając okazji, by lepiej zużytkować czas. Okazja ta nadarzyła się wkrótce pod postacią osobnika, na którego uwagę zwrócił tylko Robert. Pewnego wieczoru ojciec Karol i nieznajomy rozmawiali bardzo długo. Ukryty w łodzi Robert, z natury ciekawy, starał się podsłuchać rozmowę, ale udało mu się podchwycić tylko urywki zdań, z których niewiele mógł wywnioskować o tajemniczym osobniku. Młody Francuz dowiedział się jednak wkrótce, o co chodziło. W kilka dni po tem spotkaniu ojciec Karol zebrał swoich ludzi i przemówił do nich mniej więcej w ten sposób:

— Zawód rybaka jest niewiele wart. Nie wyżywi nikogo a zmusza do ciężkiej pracy.

— Więc co robić? — przerwał Tiel, wzruszając ramionami.

— Czy mogę na was liczyć? — spytał stary rybak.

— Zawsze!

— Czy potraficie trzymać język za zębami? Mam wam powiedzieć coś bardzo ważnego. Ale...

— Ale?

— Każdy z was może zarobić majątek.

Oczy wszystkich zabłysły.

— Połączone to jest z niebezpieczeństwem — powiedział ojciec Karol. — Możecie postradać wolność, albo nawet życie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Kacper Hauser przeciwko Bourbonom.

(Korespondencja własna.)

Paryż, w marcu 1929 r.

Paryżanie, lubujący się od dawna w sensacjach będą wkrótce świadkami olbrzymiego procesu, wytoczonego przez spadkobierców francuskiego Kacpra Hausera przeciwko excesarzowej austrjackiej. Życie (z Bourbonów) o wydanie skarbów rodzinnych. Już dzisiaj stał się proces ten tematem rozmów ‚tout Paris“; jutro — zwróci na siebie uwagę całego świata.

O co więc chodzi? I kim przedewszystkiem był ów wędrowiec, o którym tyle krąży legend? Skąd pochodził i jaką tajemnicę wlókł ze sobą przez życie człowiek, którego los przez długie lata zaprzątał fantazję najwybitniejszych pisarzy i dplomatów XIX. wieku?

28 maja 1833 r. zjawił się w Paryżu niejaki Karol Wilhelm Naundorf, zegarmistrz z Krossen (Niemcy); na takie przynajmniej nazwisko wystawione były papiery, które miał przy sobie. Ubranie miał podarte, buty niemiłosiernie wykrzywione, twarz wychudła i blada. Nie przyjechał bowiem do Paryża wygodnym dyliżansem, jak inni. Daleką podróż z Niemiec odbył pieszo i bez pieniędzy. A szosa, choć lubi włóczęgów, jest niemiłosierną.

W Paryżu Karol Wilhelm Naundorf skierował odrazu kroki swe do sądu i tu łamaną francuczczyzną oświadczył: „Jestem Karol Ludwik, książę Normandji, legalny król Francji.“

Po upadku wielkiego Napoleona pretedenci do tronu nie byli w Paryżu rzadkimi gośćmi. Co kilka miesięcy zjawiał się jakiś nowy potomek Bourbonów przed sądem z żądaniem uznania jego praw do tronu. Sędziowie spojrzeli na obdartusa; zrobił na nich wcale niezłe wrażenie i osiągnął, że nie mogli pozbyć się dla tego nowego samozwańca nawet pewnej chłodnej sędziowskiej sympatji. Ale uznać jego fantastycznych żądań nie chcieli. Poklepali go więc dobrotliwie po ramieniu i posłali na spacer...

Samozwaniec nie dał jednak za wygraną i za pośrednictwem jednego z najwybitniejszych ówczesnych adwokatów wytoczył proces o uznanie swych praw do tronu. I oto zdarzyła się rzecz zadziwiająca: Księżna d'Angouleme, siostra rzekomo jako dziecko zmarłego księcia Normandji, którą sąd zawezwał, aby zaprzeczyła tożsamości zegarmistrza z Krossen z następcą tronu, wzbraniała się stanowczo stanąć oko w oko przed nowym „samozwańcem“. W kuluarach sądu rozchodzi się lotem błyskawicy pogłoska, którą wszyscy powtarzają sobie na ucho, a której nikt nie śmie wypowiedzieć głośno... Równocześnie czyjaś niewidzialna ręka wstrzymuje nagle proces. I z wyjątkiem pani de Rambaud, wychowawczyni rzekomo zmarłego księcia, i pana de Soly, ostatniego ministra sprawiedliwości króla Ludwika XVI. opinja publiczna, umiejętnie kierowana są samą niewidoczną ręką, zwracać się zaczyna przeciwko obcemu przybyszowi, uważając go, jak wszystkich jego poprzedników, za samozwańca, oszusta i na karę zasługującego mistyfikatora.

Jakiś czas potem napada na zegarmistrza z Krossen dwóch zamaskowanych zbirów i zadaje mu kilka głębokich ran sztyletami. Ciężko rannego znajduje milicja miejska na ulicy i oddaje do szpitala, gdzie, zmagając się ze śmiercią, spędza Karol Wilhelm Naundorf kilka miesięcy. W końcu silna jego natura przeważa i Naundorf powraca do zdrowia. Zanim jednak zdołał opuścić szpital, odbierają mu władze wszystkie dokumenty, których nigdy nie otrzymał z powrotem, a po wyjściu ze szpitala wydalają go jako „niepożądanego cudzoziemca“ z Francji.

Dwa lata po tem Karol Wilhelm Naundorf, złamany chorobą, pozostałą z odniesionych ran, umiera, zostawiając syna — Adalberta. Kilku przyjaciół wyryło na jego grobie w Delft napis, który przez szereg lat potem był tematem not, wymienianych między Paryżem a Hagą. Napis ten brzmiał: „Tu spoczywa Karol Ludwik, książę Normandji, król Francji i Nawarry, ur. 27 marca 1785 r. w Wersalu, zmarły 10 sierpnia 1845 roku zdala od ojczyzny w Dolft“.

Dopiero w ostatnich latach udało się na podstawie odnalezionych dokumentów historykom dowieść, że Karol Wilhelm Naundorf, ów francuski Kacper Hauser, nie był samozwańcem, lecz istotnie legalnym spadkobiercą tronu Bourbonów. W okresie największego teroru, gdy tysiące głów arystokratów spadało pod gilotyną, wywieziono młodocianego księcia i następcę tronu do Niemiec, gdzie go oddano pod obcem nazwiskiem na wychowanie. Późniejsze jego próby rehabilitacji spełzły, jak wiadomo, na niczem. Dopiero proces, który odegra się wkrótce w Paryżu, będzie mógł, przynajmniej w oczach historji, zrehabilitować zupełnie nieszczęsnego księcia i zarazem zegarmistrza z Krossen. Stanie się nareszcie zadość sprawiedliwości, chociaż istotnym motywem tego przez spadkobierców Dauphina wszczętego procesu jest prawdopodobnie nie chęć rehabilitacji przodka, lecz zwykła gorączka złota: chęć uzyskania rodzinnego skarbu Bourbonów, pozostającego obecnie w rękach excesarzowej Zyty . . .

A. P.

# Wychodźtwo polskie na Morawach w hołdzie Marsz. Piłsudskiemu.

Z Morawskiej Ostrawy donosi nasz korespondent (k): W dzień imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego urządził Polski Związek Szkolny na Morawach pod protektoratem p. konsula Rzplitej dr. Karola Ripy w salach Domu Polskiego uroczystą akademję, którą zagaił prezes Związku Szkolnego p. dyr. Pawełek. Przemówienie okolicznościowe o życiu pełnem trudów i pracy Wielkiego Budowniczego Polski — Piłsudskiego, wygłosił p. wicekonsul Czyżyk. Przemówienie jego, które świetnie zobrazowało błogosławioną dla Polski czynność, wywarło na licznie zebranej emigracji naszej głębokie wrażenie. Wicekonsul Czyżyk stwierdził, że ofiary serdeczne, ponoszone przez Piłsudskiego, wydały plon obfity, zwłaszcza po przewrocie majowym, gdzie sytuacja w Polsce z dniem każdym staje się lepszą. Po prelekcji, nagrodzonej entuzjastycznymi oklaskami, amatorzy odegrali sztukę legjonową pt. „Jego kapralska Mość“. Całość akademji wywarła wśród Polonji tutejszej doskonałe wrażenie.

# Przebieg uroczystości imieninowych

## pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego na Śląsku.

### Mała Dąbrówka.

Uroczystość imienin Marszałka Piłsudskiego obchodzono w Małej Dąbrówce, wzorem lat ubiegłych, bardzo uroczyście. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym, w którem wzięli udział przedstawiciele miejsc. władz, delegacje poszczególnych organizacyj i młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem wszystkich trzech szkół, odbył się pochód, a następnie uroczyste poranki w szkołach ku czci Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem, w sali p. Szalonka, liczna publiczność zgromadziła się na akademję. Program akademji obejmował: przemówienie naczelnika gminy, referat kier. szkoły I. p. Gomoły, występy chóru tow. „Wanda“, popisy „Sokoła“ i tow. wycieczk. „Jaskółka“.

### Wełnowiec.

Obchód imieninowy w Wełnowcu miał następujący przebieg: w poniedziałek wieczorem przeciągnął ulicami Wełnowca capstrzyk z orkiestrą, lampionami i pochodniami. Okna domów były rzęsiście oświetlone, a domy udekorowane flagami. We wtorek odbyły się uroczyste nabożeństwa w obu miejscowych kościołach w obecności dziatwy szkolnej, przedstawicieli gminy i miejscowych towarzystw. Po nabożeństwie wszystkie szkoły urządziły poranek uroczysty w sali p. Wróbla, a delegaci miejscowych towarzystw z naczelnikiem gminy udali się do Katowic, by złożyć na ręce p. starosty życzenia dla P. Marszałka. Uroczystości zakończyły się akademją, na program której złożyły się deklamacje dziatwy szkolnej, popisy chórów „Mickiewicz“ i „Harmonja“, oraz sztuka teatralna „Więzień Magdeburga“ w wykonaniu zespołu teatralnego członków Zw. Powst. Śl. z grupy Józefowiec. Zagaił akademję p. Furman, a prelekcję o Marszałku wygłosił p. Skorupa. Część koncertową uzupełniły popisy miejscowego klubu mandolinistów.

### Pawłów.

Dnia 17 marca br. odbyło się miesięczne zebranie Związku Powstańców Śląskich grupy Pawłów. Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Godzierza wybrano komitet obchodu 3-go maja, do którego pomiędzy innymi wszedł p. Roman Kinastowski, st. sekretarz gminy. Następnie odbyła się akademja ku czci Budowniczego Państwa Polskiego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uroczystą akademję rozpoczęto odegraniem przez Towarzystwo Wycieczkowe „Jaskółka“ „Pierwszej Brygady“, poczem nauczyciel p. Szajner wygłosił referat p. t. „Marszałek Józef Piłsudski“, przedstawiając zebranym działalność Marszałka od roku 1885 aż do czasów obecnych, kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Wielkiego Syna Józefa Piłsudskiego, powtórzonego z entuzjazmem trzykrotnie przez brać powstańczą. Odśpiewaniem „Roty“ zakończono zebranie i uroczystą akademję.

### Goczałkowice.

Ostatnio odbyło się zebranie grupy Zw. Powstańców Śląskich w Goczałkowicach. Po omówieniu spraw organizacyjnych p. Kołoczek Jerzy w dłuższym referacie zobrazował życie i czyny P. Marszałka Piłsudskiego, po wysłuchaniu którego zebrani uchwalili rezolucję, wyrażającą Marszałkowi Piłsudskiemu hołd i podziękowanie za niestrudzoną pracę nad ugruntowaniem niepodległego bytu Rzeczypospolitej. W końcu omówiono sprawę pomnika, podejmując stosowne uchwały do przedłożenia czynnikom miarodajnym.

### Pszów.

W związku z obchodem dnia imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego grupa Pszów Związku Powstańców Śląskich urządziła nadzwyczajne zebranie członków, na którem referent p. Karuga wygłosił odczyt o czynach i zasługach Solenizanta. Na temże zebraniu wręczono p. Cieślowi — 60-letniemu powstańcowi — z okazji urodzin pamiątkowy obraz Naczelnika Tadeusza Kościuszki. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Czcigodnego Solenizanta.

# Z kursu prelegentów Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Kierownictwo Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, nietylko ma za zadanie odpowiednio przygotować miejsca dla przyszłej wystawy i rozmieścić wszystkie nadesłane pokazy według zgóry ustalonego planu, lecz również musi się zatroszczyć innem zagadnieniem, wydającem się na pozór nie tak ważnem, t. j. odpowiedniem nastrojeniem społeczeństwa do tego niepowszedniego, na wielką skalę zakrojonego, przedsięwzięcia.

Pod tym względem uczyniło kierownictwo, o ile się nie mylimy, co leżało w jego możności i nie przekraczało granic skromnego budżetu. Niestety rozporządza kierownictwo wystawy tylko bardzo ograniczoną kwotą, jeżeli się ją przyrówna do sum innych tym podobnych przedsięwzięć. Tak n. p. odbywa się w tym roku wielka wystawa w Barcelonie, która rozporządza podobno 160 miljonami złotych?, podczas gdy wystawa poznańska ma na te same cele tylko 15 milj. zł. Fama niesie, że zarząd wystawy barcelońskiej udzielił pewnemu znanemu międzynarodowemu biuru ogłoszeń na cele reklamowe tyle, ile wynosi jedna piąta budżetu naszej wystawy!

Zarząd wystawy wykorzystał zatem jeszcze dalszy środek zachęcania do przybycia na wystawę, a mianowicie propagandę ustną. W tym celu odbył się w dniach 2 i 3 marca kurs prelegentów. O wielkiem zainteresowaniu się wystawą świadczyła znaczna liczba słuchaczów, przybyłych do Poznania mimo trzaskającego mrozu z najdalszych stron Polski. Bardzo pokaźnie były reprezentowane nasze kresy wschodnie. Skład wysłanników ze Śląska Górnego był mojem zdaniem nadzwyczaj trafny, gdyż mieliśmy wśród nas przedstawiciela nauczycielstwa, które niepoślednią rolę odegra w tej propagandzie; dalej przedstawiciela rolnictwa, będącego na wystawie jednym z najpoważniejszych wystawców, a wreszcie reprezentanta związków zawodowych, które zapomocą swych pism zawodowych i licznie na zebraniach wygłaszanych referatów zachęcić mogą niejednego do zwiedzenia wystawy. Nadto wysłały niektóre wydziały powiatowe jak katowicki i pszczyński również swych przedstawicieli. Program kursu, choć przewidywał jedenaście referatów i oprócz tego zwiedzanie obszarów wystawowych z wszelkiemi zabudowaniami i pawilonami został zupełnie wyczerpany. Byliśmy świadkami, że nawet zawiłe sprawy można przedstawić jasno bez wszelkiego gadulstwa i nadużywania cierpliwości słuchaczów. W ten sposób powinny się odbywać nasze zjazdy i zebrania. Przerażeni w pierwszej chwili mnóstwem spraw, o których mieliśmy się dowiedzieć z referatów, byliśmy potem wszyscy przyjemnie rozczarowani tak treściwem ich ujęciem. Wielki jest czas, by nareszcie zapanowało hasło: krótko i zwięźle, więcej czynów — a mniej słów! Nie jest naszą rzeczą rozwodzić się nad treścią wykładów, bo nie na to tu miejsce, a zresztą traktuje o tych sprawach najświeższa broszurka pod tytułem: „Dlaczego i jak należy zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu?‘

O czem innem wypada natomiast wspomnieć, na co nie zwracano dotąd uwagi i o czem też nie pisano. Mam na myśli zapytania, zadawane po wygłoszeniu wykładów kierownikowi kursu. Wymiana zdań i wysuwane stąd wnioski były znamienne dla naszego życia zbiorowego, wykazującego jeszcze dużo różnic między wschodnieni a zachodniemi połaciami naszej ojczyzny.

Jesteśmy przekonani, że gdy każdy uczestnik kursu, wróciwszy do domu, we własnem środowisku rozwinie odpowiednią działalność na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, dużo osób podąży do Grodu Przemysława, aby podziwiać nasz dziesięcioletni dorobek we wszelkich dziedzinach i przejawach życia państwowego i społecznego. Skreśliwszy tę garść wspomnień z kursu, pragnę w imieniu wszystkich uczestników wysunąć pod adresem najwyższych władz kolejowych to życzenie, by sprawa zniżek uległa jeszcze raz dokładnemu rozpatrzeniu, bo od tego w niemałej mierze zawisły jest los wystawy poznańskiej.

Henryk Tollas.

# Z życia Związku Powstańców Śląsk.

## Zebranie walne w pow. pszczyńskim.

### Wola.

W ostatnich tygodniach odbyło się walne zebranie grupy miejsc. Związku Powstańców Śląskich Wola. Przewodniczył zebraniu p. Rozmus Franciszek. Ze sprawozdań starego zarządu wynika, że praca w roku 1928 szła dość ciężko, lecz wytrwale naprzód. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy przez aklamację. Do owego zarządu weszli następujący członkowie: Niesyto Tomasz (prezes), Granaty Jan, Noga Józef, Więcław Władysław, Rozmus Jan, Rozmus Franciszek i Czyrwik ludwik.

### Imielin.

W tych dniach odbyło się walne zebranie grupy miejscowej Zw. Powst. Śl. Imielin. Zebranie zagaił prezes grupy p. Pudełko Antoni, przyczem wezwał obecnych do powstania z miejsc, celem uczczenia pamięci zmarłych w ubiegłym tygodniu śp. byłego powstańca Jana Nowaka, starego działacza na niwie narodowej, oraz byłego prezesa miejsc. Tow. Śpiewu „Słowiczek“ i śp. Jana Koserczyka, byłego powstańca i halerczyka. Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, kolejno składał zarząd swoje urzędy. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrany został naczelnik gminy p. Gniełka Aleksander.

Po sprawozdaniach udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu i to według zapadłej uchwały przez aklamację. Zarząd wybrano w następującym składzie: Pudełko Antoni — prezes, Klekot Jakób — zast. prez., Gniełka Aleksander — sekretarz, Stolorz Augustyn — zast. sekr., Siupka Augustyn — skarbnik, Bensz Wawrzyniec — przodownik. Do komisji odznaczeń zostali wybrani: Pudełko Antoni, Malorny Szczepan, Klekot Jakób, Sapyta Wojciech i Gniełka Aleksander.

### Chebzie.

W dniu 10 marca br. odbyło się zebranie miesięczne grupy Chebzie Zw. Powst. Śl., które zagaił p. prezes Brosz hasłem „Cześć Ojczyźnie“. Gł.

Po przeczytaniu okólników i zarządzeń Zarządu Zw. Powst. Śl., zachęcano w dyskusji do ruchliwszej pracy narodowej w związku, jak w P. W. i W. F. Zebranie uchwaliło, żeby zebrani brali udział w uroczystościach w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, do którego przygotowania wybrano komitet w osobach pp. Wall, Rydzka i Dziadka. Poruszono nasze położenie polityczne i ostatnie zajścia, przez co uchwalono nast. rezolucję, która jednogłośnie została przyjęta:

„Członkowie Zw. Powst. Śl. grupa Chebzie, zebrani u p. Miąrki w Chebziu, przyjmują z zadowoleniem wiadomość o rozwiązaniu Sejmu Śląskiego, który w ostatnim czasie nie spełniał swych zadań, będąc pośmiewiskiem, co wpływało ujemnie na lud górnośląski. Stwierdzamy, że Sejm w ostatnim składzie przez jego całą kadencję był rozjuszony partyjnictwem, dla ludu roboczego wprost szkodliwem. Ślubujemy wierność i posłuszeństwo naszemu Wojewodzie dr. Grażyńskiemu, którego w jego dalszych czynach dla dobra naszego ludu śląskiego zawsze popierać będziemy.“

Okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, P. Marszałka Piłsudskiego i P. Wojewody Grażyńskiego zakończono zebranie.

### Łąka.

Pod koniec ubiegłego miesiąca odbyło się walne zebranie grupy miejscowej Zw. Powst. Śl. w sali p. Brudka w Łące. Zebranie zagaił prezes p. Brudek. Po ustąpieniu starego zarządu przystąpiono do wyboru przewodniczącego walnego zebrania; wybrano p. Kędziora. Wybór nowego zarządu za zgodą wszystkich członków odbył się przez aklamację. Weszli do zarządu pp.: Fryderyk Brudek — prezes, Paweł Kędzior, Jan Witosz, Stanisław Czerwionka, Jan Kroczek, Michał Rajwa i Jan Jędrzejczyk. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Poloczek Jan, Kloc Ludwik i Paweł Brudek. Na wniosek p. Jędrzejczyka uchwalono wysłać na ręce P. Wojewody Śląskiego rezolucję zawierającą żywe zadowolenie z rozwiązania Sejmu Śląskiego oraz uznanie za dotychczasową pracę.

# Wiadomości bieżące.

**Piątek 22 Marzec**

Dziś: Bazylego m. †
Jutro: Wiktorjana
Wsch. sł. 5.36
Zach. sł. 17.51

## Nabożeństwa

**w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach.**

**Sobota, 23. 3.** Godzina 6-ta za † Augustę Krajczok i pokrew. 6,30 za † Pawła i Annę Kwaśniok. 7,30 za † Pawła Niedźwieckiego. 8 do św. Antoniego na pewną intencję.

**Kościół św. Barbary w Król. Hucie.**

**Sobota, 23. 3.** Godzina 6-ta za † Piotra Stiller i dzieci Cond. p. 6,30 za † Różę Fabian i pokr. Sonka Cond. d. 7-ma Petronela i Mikołaj Siodlak Cond. p. 7,30 za † Jana Gołombowskiego Cond. d. 8,30 Róża Agnieszka Dziembała i Szydlik p. 10-ta na pewn. intencję.

## TEATR POLSKI.

**Wielkie widowisko ludowe narodowo-religijne w Teatrze Polskim.**

Z powodu niedostarczenia na czas transportu potrzebnych rekwizytów do „Obrony Częstochowy“ Dyrekcja Teatru zmuszoną jest odłożyć premierę „Obrony Częstochowy“ na środę, dnia 27. bm. Dyrekcja i reżyserja dokładają wszelkich starań, aby to wielkie widowisko narodowo - religijne wypadło jaknajwspanialej. Świetlaną postać Augustyna Kordeckiego przeora Paulinów kreować będzie dyr. W. Nowakowski. Pozatem grają: T. Bohdańska (Zamojska), S. Sawicka (Anna), W. Michałowska (Kasia), I. Netłówna (Jędruś), M. Bogusławski (Stefan Czarniecki), K. Brandt (Miączyński), St. Golczewski (Miecznik Zamojski), M. Jastrzębski (O Bonifacy), I. Erwan (Dyzma), St. Oskard (Adolf Mueller), W. Pawłowski (Krzystoporski), E. Poreda (Piotr Czarniecki), W. Puchalski (Podstoli), T. Olderowicz (Wiktor), St. Purzycki (Wejhardt Wrzeszczowicz), St. Skalski (Bernard Mueller (M. Serwiński, Starosta), Z. Tomaszewski (Skórzewski), Z Wilczkowski (O. Paweł), A. Wojdan (Książe Heski), M. Zoner (Czarniecki). Pozatem w przedstawieniu biorą udział chóry oraz tłumy statystów. Reżyseruje M. Bogusławski. Dekoracje J. Gerlacha. Bilety należy wcześniej nabywać w kasie Teatru. Tel. 24.48.

**„Piękna żonka“.**

W piątek, dnia 22. bm. o godz. 7.30 wieczorem odegraną będzie tryskająca humorem komedja M. Bałuckiego „Piękna żonka“. W rolach głównych wystąpią pp.: Bohdańska, Orzecka, Sawicka, Michałowska, Bogusławski, Brandt, Golczewski, Bielicz, Erwan, Purzycki, Poreda, Oskard, Wojdan i W. Pawłowski.

**Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.**

W sobotę, dnia 23. bm. o godz. 3.30 pop odbędzie się dla młodzieży szkolnej przedstawienie. Odegraną będzie opera romantyczna R. Wagnera „Tannhäuser“.

Bilety do nabycia u WP. Prof. Hrnczarka w Gimnazjum matem.-przyrodniczym.

**„Tannhäuser“.**

W niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 7.30 wieczór odegraną będzie opera romantyczna R. Wagnera „Tannhäuser“ i Turniej Śpiewaków na Wartburgu. — W partjach głównych wystąpią pp. Misky, Walewska, Zunowa, Kowalski, Stępniowski, Mazanek, Martini, Znicz. Dyryguje dyr. art. opery Milan Zuna.

**Teatr Polski w Rybniku.**

W sobotę, dnia 23. bm. Teatr Polski z Katowic odegra w Rybniku w sali Hotelu Świerklaniec sensacyjną sztukę angielsko-chińską „Mandaryn Wu“. Bilety do nabycia w firmie Malik, ul. Piłsudskiego.

## Repertuar Teatru Polskiego

Piątek, dnia 22. bm.: „Piękna żonka“ o godz. 7.30 wieczorem.
Sobota, dnia 23. bm.: „Tannhäuser“ pop. o godzinie 3.30 dla szkół.
Sobota, dnia 23. bm.: „Noc w Wenecji“ — godz. 7.30.
Niedziela, dnia 24. bm.: „Piękna żonka“ pop. o godz. 3.30.
Niedziela, dnia 24. bm.: „Tannhäuser“ o godzinie 7.30.
Wtorek, dnia 26. bm.: „Mandaryn Wu“.
Środa, dnia 27. bm.: „Obrona Częstochowy“ premjera.

## Teatr Polski na prowincji.

Sobota, dnia 23. bm.: „Mandaryn Wu“ Rybnik.

## Repertuar Teatrów Świetlnych:

**Katowice.**

**Kino Apollo:** „Potęga namiętności“.
czyli: „Ku chwale Ojczyzny“.
**Kino Capitol:** „Książę Michał orłów“.
**Kino Rialto:** „Ostatni Monarcha“.
**Kino Colosseum:** „Dom upiorów“.

**Król. Huta.**

**Kino Apollo:** „Trujące usta“, czyli: „Trucizna w kobiecie“.
**Kino Colosseum:** „Król Królów“ czyli: „Żywot i męka Chrystusa Pana“.

**Mysłowice:**

**Kino Union:** „Dzikuska“.
**Kino Helios:** „Tragedja w Singapore“.

# Przeszło 1000 rolników śląskich

## zwiedzi Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Katowice, 22 marca 1929.

(:) Wczoraj, w lokalu Śl. Izby Rolniczej w Katowicach odbyło się zebranie **poświęcone zorganizowaniu wycieczki rolników śląskich na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.**

W zebraniu m. in. wzięli udział dyr. Izby p. Panieński oraz przedstawiciele Śl. Związku Rolników, Tow. Rolniczego w Cieszynie, Zw. Spółek Rolniczych w Cieszynie, Tow. Rolniczego i Lasowego w Bielsku i Zw. Kół Gospodyń Wiejskich.

**Ustalono, że ze Śląska zasadniczo wyjedzie jedna wycieczka rolników,** na którą Śl. Związek Rolnik ma obecnie około **650** zgłoszeń, organizacje rolnicze Śl. Cieszyńskiego razem około **400,** a Zw. Kół Gospodyń Wiejskich przyłączy się do wycieczki w sile około **30** uczestniczek.

Termin zgłoszenia się na wspólną wycieczkę rolników ustalono na dzień **15-go kwietnia rb.,** aby uczestnicy zdążyli na czas, w którym na wystawie będzie pokaz żywego inwentarza. Ogólne koszta wycieczki od osoby przy 3-dniowym pobycie wyniosą **47 zł. 50 gr.**

Przy masowych wycieczkach uczestnicy winni zabrać ze sobą menażkę, łyżkę, koc, ręcznik, mydło i zapas żywności na drogę.

Najmniejsze grupy, które uzyskują **50 proc. zniżkę kolejową, muszą liczyć 25 osób.** (Imienną liczbę uczestników należy zgłosić w kasie kolejowej 24 godziny przed odjazdem).

Niektóre Wydziały Powiatowe zamierzają udzielić 40% efektywnych kosztów przejazdu, **jako subwencję dla niezamożnych wycieczkowiczów.**

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacyj Śl. Zw. Rolników (Katowice, ul. Marjacka 24) oraz Tow. Rolnicze w Cieszynie (Rynek).

# Przed wyborami gminnemi na czeskim Śląsku.

Korespondent nasz donosi: W nadchodzącą niedzielę odbędą się w szeregu gminach wybory do wydziałów. Zwłaszcza wybory w Karwinie budzą duże zainteresowanie, gdyż — jak wiadomo — rządzi tam od wielu lat mianowany komisarz rządowy. Walka wyborcza w Karwinie toczy się na bardzo ostrej płaszczyźnie. Zwłaszcza komuniści nie przebierają w środkach w walce z przeciwnikami. Nadmienić należy, że **w Śląskiej Ostrawie kandydują Polacy poraz pierwszy po przewrocie.** Czołowym kandydatem zjednoczonej polskiej listy jest kierownik polskiej szkoły p. Kunc. We wszystkich innych gminach, nie wyjąwszy nawet Karwiny, wszystkie polskie listy połączyły się.

**Wystawa obrazów polskich** Wlast. Hoffmana otwartą zostanie w niedzielę 24 bm. w Domu Sztuk Pięknych w Mor. Ostrawie. Wystawa doszła do skutku z inicjatywy Klubu czesko-polskiego pod protektoratem konsula dr. Karola Ripy i budzi wielkie zainteresowanie.

# Zjazd hodowców koni Wojew. Śl. w Katowicach.

Katowice, 22 marca 1929.

(:) Dnia 20 bm. odbył się w Katowicach wielki zjazd hodowców koni z całego Województwa Śl., celem założenia Zw. Hodowców Koni Szlachetnych pół krwi. Zebranie liczyło około 120 osób. Z ramienia Min. Rolnictwa przybył naczelnik wydziału inż. Stan. **Glass.** Śląski Urząd Wojewódzki reprezentował insp. lek. wet. **Br. Wójcicki.** Śląską Izbę Rolniczą reprezentował dyr. **Panieński.** Małopolskie Tow. Rolnicze miało delegata w osobie mjr. **Romana Osadzińskiego.** Policję Woj. Śląskiego reprezentowali insp. Jeziorski i kom. Mitas.

Delegatem Tow. Bielsko-Biała był p. J. **Schnür.** Ponadto przybyli delegaci kółek rolniczych z wybitniejszych centrów chowu konia na Śląsku, reprezentanci większych majątków ziemskich z całego województwa oraz delegaci organizacyj rolniczych z woj. kieleckiego. Obrady zagaił wiceprez. Śl. I. R. **Jan Grzonka** z Brodku. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Kajetana Kajetanowicza, kierownika Państw. Stada Ogierów w Drogomyślu. Sekretarzem obrad wybrano p. inż. Tadeusza Adama Rysiakiewicza z Katowic.

Po wstępnych przemówieniach rozpoczęły się narady nad statutem Związku.

Zebrani, którzy reprezentowali całokształt śląskiej hodowli koni **wypowiedzieli się jednomyślnie za utworzeniem oddzielnej organizacji hodowców i za zgodną współpracą z Śląskim Urzędem Wojewódzkim,** przedstawicielami sfer wojskowych oraz Policji Woj. **Śląskiego.**

Po wyczerpujących debatach uchwalono statut Związku oraz wybrano władze nowej organizacji.

Prezesem został p. **Kajetan Kajetanowicz,** wiceprezesem Jerzy **Schnür.** Do zarządu weszli pp. **Zender** z Jasienicy, **Obracaj** z Pogórza, **Moczulski** z Rzuchowa, **Gogol** z Warszowic i inż. **T. A. Risiakiewicz** z Katowic.

Zebranie uchwaliło opłaty członkowskie w wysokości 5 zł.; jednorazowe wpisowe od każdej sztuki zakwalifikowanej (przyczem źrebięta do 3 lat wieku nie wchodzą w rachubę) 2 zł.; opłatę roczną od każdej sztuki dorosłej zapisanej do ksiąg związku — 3 zł. Poziom obrad utrzymany był bardzo wysoko i pomimo uciążliwej pracy narady toczyły się w znacznem ożywieniu i nader owocnie. Pięknem przemówieniem programowem i życzeniem dalszej owocnej pracy kulturalnej i gospodarczej wyrażonej w utworzeniu nowej placówki użytecznej zamknął obrady prez. K. Kajetanowicz.

**Brokatowe, Pluszowe i Gobelinowe Kanapy stół Łóżka i narzutki** poleca

Rynek 2. róg ul. Mickiewicza **Menczel** 3. Maja 17

(—) **Osobiste.** Konsul węgierski p. Byszczyński przebywa na wypoczynku w Zakopanem, gdzie bawić będzie do 10 kwietnia br. Zastępuje go dr. Wojciech Palasicza.

(—) **Francuski dziennikarz na Śląsku.** Wczoraj bawił na Śląsku p. Paul Bourson, redaktor „Journal des Debats“ i „Matin“. Red. Bourson przyjęty był przez P. Wojewodę dr. Grażyńskiego. (:)

(—) **Odroczenie służby wojskowej.** W myśl zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podaje się niniejszem zainteresowanym do publicznej wiadomości, że wszelkie prośby i zażalenia w sprawie odroczenia służby wojskowej należy wnosić jedynie do Starostwa swego miejsca zamieszkania. Wszelkie prośby i zażalenia adresowane do władz wojskowych są bezcelowe i pozostaną bez odpowiedzi.

(—) **Na krańcach dwóch stuleci.** W artykule pod powyższym tytułem zaszły dwa błędy, a mianowicie zamiast na zrębie XVII w. ma być „na zrębie XVIII w.“ — a drugi — imię zdrobniałe Marsz. Piłsudskiego być miało Ziuk a nie Liuk.

(—) **Odczyt o kolonjach.** W dniu 22 bm. odbędzie się w auli Liceum Żeńskiego ul. 3-go Maja odczyt p. t. „O potrzebie kolonji“, który wygłosi dla harcerstwa p. inż. W. Młodzianowski, wiceprezes Ligi Morskiej i Rzecznej.

(—) **Wobec uzgodnienia** dążeń gospodarczych między Rzeczpospolitą Polską a wolnem miastem Gdańskiem, jest na czasie zaprzestanie bojkotu wyrobów gdańskich. Wobec tego każdy smakosz patrjota może znowu żądać czekolady „Sarotti“, która tak bardzo zadawalnia jego podniebienie, a kupcy mogą temi gustownie opakowanemi i doborowemi słodyczami ustroić okna wystawowe i lady sklepowe. — Specjalność firmy „Sarotti“ są: Czekolada mleczna, gorzka, śmietankowa i z orzechami oraz bombonierki z reprodukcjami obrazów słynnych malarzy. (o)

(—) **Około umowy taryfowej dla pracowników bankowych.** Dnia 20. marca odbyła się pierwsza konferencja Związku Banków Województwa Śląskiego z przedstawicielami sfer urzędników bankowych w sprawie zaprowadzenia umowy zbiorowej (taryfowej). Jak nam donoszą, obie strony okazały dużo ugodowego usposobienia, co przyczyni się w znacznej mierze do rychłego uregulowania stosunku pracodawcy do pracobiorcy. Sądzić należy, że ukończą się w najbliższym czasie utyskiwania rzesz urzędniczych, które zupełnie słusznie domagają się zaprowadzenia taryfy.

(—) **Rozwój ruchu spółdzielczego spożywców na Śląsku.** Ilość Spółdzielni Spożywców na terenie Górnego Śląska szybko się zwiększa. Dnia 17 marca odbyło się zebranie założycielskie Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Knurowie. Członków przystąpiło 40, przeważnie robotników. Lokal sklepowy już wynajęto. Założyciele zwrócą się do całego miejscowego społeczeństwa o poparcie tej nowej placówki spółdzielczej. — Dnia 18 marca otwarty został sklep nowozałożonej Spółdzielni Spożywców „Jedność“ w Kochłowicach, przy ul. Górnej 29. Członkowie Spółdzielni rekrutują się ze wszystkich warstw społeczeństwa. Zarząd stanowią: Żymła Robert, Stanowski Władysław, Olszak Piotr. Udział wynosi 25 złotych i może być spłacony ratami w ciągu roku. — Wkrótce powstanie Spółdzielnia Spożywców w jednej z dzielnic Katowic, która będzie miała na celu objęcie swoją działalnością całego terenu Wielkich Katowic. Zgłoszenia na członków przyjmuje p. Karwan, nauczyciel szkoły powszechnej w Ligocie Katowickiej. — Wszelkich informacji w sprawach organizacji Spółdzielni Spożywców udziela instruktor w Katowicach, ul. Stawowa 3, oddział Związku Spółdzielni Spożywców. Telefon 140.

(—) **Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach** ma zamiar w najbliższych dniach uruchomić w Katowicach kurs imitacji drzew i marmurów dla lakierników, pod kierownictwem wiedeńskiego instruktora p. Edwarda Szprucha. Pozatem ma zamiar w najbliższym czasie uruchomić 2 kursy kuźniczo-hartowniczo-narzędziarskie, a mianowicie jeden dla narzędzi używanych w przemyśle maszynowym, drugi dla narzędzi używanych w przemyśle węglowym. Każdy z powyższych kursów nie przekraczałby terminu 7 dni po 8 godzin nauki dziennie, licząc w tem wykłady i ćwiczenia praktyczne. Zajęcia odbywałyby się tak rano jak i po południu. Opłata za jeden kurs wynosiłaby zł. 120 od uczestnika. Zgłoszenia na powyższe kursa przyjmuje biuro Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19, III. p. w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, gdzie się też udziela bliższych informacyj.

(—) **Echo zabójstwa dzierżawcy restauracji w Katowicach.** W związku z zamieszczoną we wczorajszym Nr. „Polski Zachodniej“ wiadomością o tragicznym wypadku, jaki rozegrał się onegdaj w restauracji p. Jabłonki przy ul. Andrzeja, róg ul. Kościuszki, dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym o godz. 8 rano rotmistrz żandarmerji Kurzeja odwiózł por. 8 pułk. ułanów Kornberga do Krakowa i oddał go do dyspozycji tamtejszych władz sądowych. (:)

(—) **Zamiast wieńca na trumnę śp. inżyniera Eugenjusza Pogody** złożyli współpracownicy z Wydziału Robót Publicznych 121 zł. na sierociniec im dra Mielęckiego w Katowicach. Zarząd sierocińca składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

(—) **Zmiana lokalu Śl. Tow. Wystaw i Prop. Gosp.** Śląskie Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach przeniosło swe biura do nowego lokalu przy ul. Słowackiego 24, parter na lewo. Zmienione zostały również numera telefonu, które obecnie są: 13-21 i 13-22.

(—) **Akcja ratownicza na kopalni „Mysłowice“.** Jak się dowiadujemy, akcja ratownicza na kop. „Mysłowice“ w Mysłowicach (patrz Nr. Nr. 78 i 79 „Polski Zachodniej“) trwa w dalszym ciągu. Dotychczas, pomimo usilnych starań, nie udało się jeszcze wydobyć zwłok trzech zabitych górników. Akcja ta zakończona będzie prawdopodobnie dopiero za kilka dni. (:)

(—) **Niepoczytalne brednie „Nula“ o Zawodziu.** W numerze 1589 „Polonji“ z dnia 8 marca ukazała się korespondencja pod nagłówkiem „Co się dzieje w Zawodziu“? Na początku korespondent zajmuje się stosunkami miejscowemi pod

# Migawki.

## Hejże na Soplicę!

Wspaniały przebieg uroczystości imieninowych, wyraz podziwu i miłości szerokich warstw społeczeństwa do Marszałka Józefa Piłsudskiego, powlekł żółcią zawiści pstrokaciznę ideową oblicz i samego — arcymaga z Polonji i zarazem jego trzecio- i czwartorzędnych przybudówek. Wypocone przy kufu w kawiarni, czy odebrane telefonem od Mojżesza wprost wypracowania imieninowe noszą szumne (szeleszczą „prawdą“ papierową!) nagłówki w rodzaju „Galówka“, „Fałszywy entuzjazm“ itp.

Że zaś w sforze potępieńców, skomlących do tych „pełnych koryt“, (od których słusznie zachłanne gęby odtrącono), co głowa — to „Kapuściana głowa, stąd argumenty powtarzają niby za panią matką, za „Kattowitzer Zeitung“, za jej berlińskiemi siostrzycami, za samymby powtórzyli djabłem! Niema w tych mózgownicach żadnego poczucia, czem to pachnie, dawno tam już zagubiono zdolność rozróżnienia, co można, a co już pachnie efjaltyzmem! . . .

I tak Kurjer Śląski „nie może odmówić trafności spostrzeżenia“ — Katowicerce, gdy ta mówi, „Marszałek Piłsudski obchodzi swe imieniny — a właściwie lepiej powiedziawszy — którego imieniny dziś od niektórych ludzi zostają obchodzone (!!), co twierdzą, iż są jego przyjaciółmi“. . . . **„dziś od niektórych ludzi zostają obchodzone!“** Doprawdy takiej polszczyzny nie używałaby jednak chyba nawet sama Katowicerka, gdyby w trafnym ocenieniu językoznawstwa swoich czytelników poczęła pisywać w języku Reja.

Gorszy wszakże od takiej „polszczyzny“ jest jednolity front owych malkontentów z Niemcami! Nienawiść do Marszałka, zawiść, że to „Polska Zachodnia“ ma ogłoszenia — mimo, że nie szczędzi gdy trzeba, cięgów przemysłowi, oni zaś mają — nici — mimo wszelkiego machania ogonkiem w stronę tegoż przemysłu — prowadzi ich śladem Radziejowskich do obozu wroga, także przecie — ich wroga!!

Ale to dla tych głów do pozłoty za trudne zagadnienie. Ze swych mysich nor nie widzą, oczywiście, całości, nie rozumieją całego splotu rzeczy. Byle ulżyć swej zaplutej nienawiści! Huzia, hajże na Soplicę! **V.**

**Jesteś chory?**

Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pęcherz? Błednicę? Cukrzycę? Artretyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Upławy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Zimnicę? Puchlinę? Astmę? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzerzączkę? Grypę? Żądaj natychmiast nadesłania broszury: „Zioła lecznicze“. Tysiące cudownie uleczonych. Adres: Apteka Liszki.

**Czem myć twarz i skórę głowy.**

Wystrzegania się szablonu, tudzież ścisłe uwzględnienie potrzeb w doborze preparatu **lekarsko-kosmetycznego** stanowią podstawę skutecznego pielęgnowania urody. Dawniej myto twarz preparatem, jaki się nawinął, to też spustoszenia były zastraszające, zwłaszcza u osób z tłustą właściwością cery, skłonną do wągrów, porów i łuszczenia się tłuszczem. Przedewszystkiem zalecam mycie wyłącznie **gorącą wodą, bez względu na właściwość cery.** Tłustą cerę powlec na 10 minut oliwę jadalną, poczem długo spłukiwać gorącą wodą i leciuchno wymyć **proszkiem marmurowym „Miraculum“.** Pudrować odtłuszczającym pudrem **higienicznym Dra Lustra.** Prawidłową cerę i suchą zmiękcza się i wygładza prawdziwemi **otrąbkami migdałowemi z przepisu Dra Lustra.** Dla takich właściwości cery: roślinny puder **egzotyczny Dra Lustra.** Głowy **nie** zwilżać zimną wodą, myć umiarkowanie gorącą i znanym **Shampoonem Dra Lustra** — do jasnych, względnie ciemnych włosów. **Dr. Z. B.**

względem rzekomego upośledzenia tut. dzielnicy. Sprawy te są tut. społeczeństwu aż nadto znane i w tym kierunku podejmowane starania u kompetentnych władz celem usunięcia niedomagań. Jednakże głównem polem wycieczek to osoba p. Wyglendy, prezesa Powst. Śl., Zw. Obr. Kresów Zachodnich i Zespołu Polsk. Tow. na Zawodziu. i p. Pojdowa prezeska Tow. Polek w Zawodziu. Podczas, gdy korespondent wychwala pod niebiosa miejsc. nauczycielstwo, lecz tylko z obozu Korfantego i Kat. Tow. Polek, potępia za to wszystkie towarzystwa, stojące wiernie przy rządzie. Szczególnie uderza w osobę prezesa Zespołu p. Wyglendę i zarzuca mu niedocenianie, wzgl. nieumiejętność w kierownictwie ruchu kulturalno-oświatowym, jedynie z tego powodu, że od dłuższego już czasu nie zwołuje posiedzeń tegoż Zespołu, chociaż na wstępie sam autor stwierdza, brak odpowiedniego lokalu na posiedzenia. Zaznaczyć trzeba, że wszystkie towarzystwa przy zamknięciu starej „Strzelnicy“ w Zawodziu były powiadomione o tem, że w czasie przebudowy starej „Strzelnicy“ na Dom Ludowy, zebrania będą zwoływane tylko w ważniejszych potrzebach, co się też praktykuje. Cóż to jednak wadzi korespondentowi, gdy chodzi o dokuczanie znienawidzonemu sanatorowi?! Otóż korespondencie, do „Polonji“ daje ci się niniejszem do wiadomości, że zebrania towarzystw, stojących przy rządzie, odbywają się i odbywać się będą w ważniejszych potrzebach i nadal, atoli nie doczekacie się tego, aby Zespół Tow. Polsk. zapraszał na posiedzenie także organizacje, którym wasz Mojżesz poleca, aby nas wszystkich, pomagających rządowi, wyrzucić poza nawias zbiorowiska ludzkiego! Chwalisz się, szan. autorze Kat. Tow. Polek, że tam są same tylko poważne pan e i że dowodem rozwoju tegoż tow. to przybycie coś przeszło 20 nowych członkiń. Znamy te praktyki, uprawiane przez sławetny zarząd tegoż towarzystwa i życzymy wam szczerze takich sukcesów na papierze. Nasze towarzystwa i związki takiemi praktykami się posługiwać nie potrzebują, bo do nas zgłaszają się ludzie sami! Wielce szanowny korespondencie, najtrafniej już sam siebie oceniłeś, podpisując się „Nulą“. Jesteś faktycznie wielką „Nulą“, zerem pod względem narodowym, o tem wiedzą wszyscy na Zawodziu, także i obecni twoi przyjaciele z pod znaku Korfantego. Gdzieś ty był, kiedy tak przez ciebie znienawidzeni Powstańcy zmagali się z hydrą krzyżacką i przelewali krew swoją o wolność tej ziemi, z której i ty czerpiesz dobre dochody? Narazie tyle — na przyszłość więcej, o ile się nie poprawisz.

**Obywatele i Powstańcy z Zawodzia.**

(—) **Egzaminy w straży pożarnej.** W niedzielę 17 marca rb. odbył się w Bogucicach egzamin Ochotniczej Straży Pożarnej, Katowice Oddział II z obrony przeciwgazowej przed komisją egzaminacyjną w składzie: przewodniczący por. Skupiński (73 p. p.), porucznik Rutkowski z Powiatowej Komendy, insp. woj. Straży Pożarnych Pachelski, naczelnik powiatowy Baron, insp. Magistratu Katowice Wojcik, naczelnik zawodowej Straży m. Katowic Kosterka i p. Kolek z P. K. P. Kursa z drużyną strażacką przeprowadził instruktor przeciwgazowy p. Jarzyna Józef z zawodowej straży poż. m. Katowic. Do egzaminu stawało 15 strażaków, którzy zdali egzamin z dobrym wynikiem. Z okazji tej prezes straży p. Miarczyński ufundował dla uczestników kurs. 12 nagród, które po skończonym egzaminie wraz z świadectwami rozdane zostały uczestnikom, według osiągniętych wyników.

(—) **W domu rekolekcyjnym w Kokoszycach** odbędą się od 3—7 kwietnia zamknięte rekolekcje dla nauczycielek, jeżeli się zgłosi dostateczna liczba. Zgłoszenia uprasza się skierować do Księżówki Śląskiej w Kokoszycach p. Wodzisław Śl. do 28 marca rb. od 30 marca do 2 kwietnia odbędą się rekolekcje dla młodzieńców.

(—) **Posiedzenie rady związkowej S. M. P.** W poniedziałek ubiegły odbyło się posiedzenie rady związkowej S. M. P., które zagaił prezes związkowy ks. prałat Pucher. Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego posiedzenia, ks. prof. Tomala złożył sprawozdanie z działalności związku. Z sprawozdania wynika, że związek rozwija się pomyślnie. W ubiegłym roku przeprowadził w każdym okręgu kursy lekko-atletyczne. Święto młodzieży obchodzono bardzo uroczyście. Założono nowe S. M. P. w Gostyni i w Zawadzie. W Morawskiej Ostrawie odbyła się konferencja z przedstawicielami związku młodzieży czeskiej. — Następna konferencja odbyła się w Katowicach. Majątek Związku wynosi 18 tysięcy złotych. Następnie dziękował ks. prałat Pucher byłemu sekretarzowi jen. ks. prof. Tomali za jego owocną pracę w związku. Poczem omówiono sprawy finansowe związku. Uchwalono założyć sekretarjat okręgowy w Tarnowskich górach. Po załatwieniu tego punktu przystąpiono do przesunięcia zjazdu delegowanych z dnia 21 kwietnia na dzień 28 kwietnia. Z zjazdem postanie połączone poświęcenie Sekretarjatu Generalnego i sztandaru S. M. P. Katowice-Katedra. Poczem wybrano komitet zjazdu. Następnie postanowiono urządzić wycieczkę do Poznania w sierpniu i wyjechać z młodzieżą w lipcu do Pragi na zlot „Orla“ czeskiego.

(—) **Czwarty popis uczniów Inst. Muz.** W niedzielę, 24. bm. o godz. 4.30 pop. odbędzie się czwarty popis półrocznej pracy Inst. Muz. w Katowicach. Popisywać się będą tym razem przeważnie najmłodsze szeregi uczni i uczenic i to od 5½ lat począwszy. Rodzice, którym dobre wyszkolenie muzyczne swych najmłodszych pociech leży na sercu — będą mieli możność zaobserwować korzyści, jakie przynosi właśnie w tych pierwszych latach, dobra szkoła i dobry pedagodzy. Wstęp na salę bezpłatny.

(—) **Zdziałalności Koła L. O. P. P. przy Urzędzie Celnym w Katowicach.** Ruchliwą działalnością dla L. O. P. P. odznaczyło się Koło powyższe. Stan organizacyjny w roku 1928: Koło utworzono 24 maja 1928 r., dokładny adres biura: Katowice Urząd Celny; członkowie zarządu: prezes Stołecki Franciszek, zast. prez. Okniński Baltazar, sekretarz Goerlich Ryszard, skarbnik Nowak Franciszek. Komisja rewizyjna pp.: Świrski Witold, Horst Jan, Chmielewski F., delegat do Komitetu Pow.: inż. Lembke Gustaw Siemianowice, ul. św. Florjana 22. Ilość członków: w dzień założenia 52, z końcem roku 1928 78. Stan majątkowy: przychód w roku 1928 — 839,70 zł., rozchód w r. 1928 — 839,70 zł. Na dochód z roku sprawozdawczego składa się: dochód z wpisowego — 31,— zł., składki miesięczne — 381.50 zł. dochód z propagandy — 427,20 zł., razem 839,70 złotych. Na rozchód z roku sprawozdawczego składa się: administracja 14,50 zł., przekazy miejscowej kasy do Kom. Wojew. 825,20 złotych, razem 839,70 zł. Piękny objaw pracy świadczy o głębokiem zrozumieniu celów i zadań L. O. P. P. przez pp. urzędników celnych, którym za tak pożyteczną i owocną pracę dla potrzeb naszego młodego lotnictwa należy się szczere uznanie i podziękowanie. Szczególne podziękowanie i uznanie zasłużył sobie ruchliwy zarząd tego Koła który nie szczędził żadnych trudów, by owoc pracy był najobfitszy. Szczęść Boże w dalszej pracy. — W dziedzinie propagandy popisało się również Koło LOPP. w Dębie ruchliwą działalnością. Urządziło ono bowiem w roku 1928 dwa bale i jedną „Noc Wenecką“, które cieszyły się liczną frekwencją. Ponadto w ciągu roku sprawozdawczego wygłoszono 4 odczyty. W roku 1929 w dniu 6 stycznia odbył się bal maskowy, który dał 1 400 złotych dochodu. Wypada jeszcze wspomnieć o stanie kasowym tegoż Koła. Zamknięcie rachunkowe za rok 1928 przedstawia się następująco: składki członkowskie wynosiły 685 złotych, „Tydzień Lotniczy“ przyniósł 106 zł., z propagandy i inne dochody 3209 złotych, razem 4 000 złotych.

(—) **Z działalności Koła L. O. P. P. w Katowicach - Dębiu.** Wspaniałym rozwojem organizacji może się poszczycić powyższe Koło. Z maleńkiej komóreczki stało się liczebną organizacją. Bowiem kiedy jeszcze pod koniec roku 1927 liczyło zaledwie 30 członków, obecnie liczy ono 230 członków, tak, że w ciągu jednego roku zjednało aż 200 nowych członków.

(— **Rozkwas wystąpi w Katowicach.** Duże zainteresowanie wśród katowickiego społeczeństwa wywołała wiadomość o pobycie w Katowicach Rozkwasa. Jest to znany siłacz o fenomenalnej mocy. Jak dowiadujemy się John Rozkwas wbrew doniesieniom swego czasu prasy żyje i jest zupełnie zdrów. Nawet wystąpi w Katowicach w niedzielę, dnia 24. marca o 8 w sali Powstańców, gdzie będzie popisywał się swoją siłą. Niebawem szczegóły tego występu zostaną ogłoszone w afiszach.

# Czy tak się godzi?

„Gazeta Robotnicza“ nawet przy omawianiu procesu Kustosa z „Polską Zachodnią“ nie umiała wyrzec się fałszu i przekręceń. Donosi mianowicie „Gazeta Robotnicza“, że redaktor odpowiedzialny „Polski Zachodniej“ został skazany na grzywnę 300 zł. za użycie wobec Kustosa wyrażenia: „wyszedł na tem jak zbity pies“. Wspomniana wiadomość jest wymysłem, albowiem wspomnianego wyrażenia pismo nasze nigdy, wobec nikogo nie użyło. Natomiast wyrażenia wspomnianego imputowanego „Polsce Zachodniej“ użył towarzysz ideowy „Gazety Robotniczej“ p. Helmrich z „Volkswille“ wobec redaktora „Polski Zachodniej“, za co odpowie, godny „Gazety Robotniczej“ sojusznik, przed sądem. Czy to się godzi, panowie z „Gazety Robotniczej“, używać w walce z przeciwnikiem politycznym niskiego fałszu i brudnego wymysłu?

Dnia 20 bm. zmarł nagle na udar sercowy sekretarz Zw. Legj. Polskich, oddział W. Hajduki.

## śp. Bernardy Kosz

Sp. Kosz był przeszło rok sekretarzem Zw. Legj. Polskich tutejszego oddziału i jako taki spełniał sumiennie swoje obowiązki przez co zasłużył sobie na ogólny szacunek.

Cześć Jego pamięci.

**Zw. Legj. Polskich**
Oddział W. Hajduki

# Z ruchu Generalnej Federacji Pracy.

### Nowa grupa G. F. P. w Wielkich Hajdukach.

13-go marca br. odbyło się zebranie robotników w Wielkich Hajdukach w lokalu p. Kuźnika. Zebranie to zwołała miejscowa organizacja G. F. P. dla założenia nowej grupy. Na zebranie przybyli robotnicy, zatrudnieni w hucie Bismarka, oraz kilku robotników budowlanych. Zebranie zagaił i przewodniczył mu ob. **Ludwik Bizoń.** O programie Generalnej Federacji Pracy i jej działalności na Górnym Śląsku mówił ob. **Straszewski.** Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, z której wynikało, że że robotnicy śląscy dość mają polityki w ruchu zawodowym i szukają organizacji, któraby uczciwie broniła ich interesów zarobkowych. Po dyskusji przystąpiono do rejestracji członków oraz do wyborów zarządu grupy. Wybrani zostali następujący ob. ob.: Bizoń Ludwik — prezes, Adamik — zastępca. Kurek — sekretarz, Sobowski — zastępca sekretarza, Kauczor — skarbnik, Szulc — zastępca skarbnika.

### Ukonstytuowanie Grupy G. F. P. w Piecach.

Dnia 17 b. m. odbyło się w Piecach (pow. rybnicki) w lokalu p. Kubicowej zebranie organizacyjne Gen. Federacji Pracy, grupy górników, przy licznym udziale warstwy pracującej. Zebranie zagaił p. Piotr Kubiak, który wygłosił również obszerny referat na temat celu i zadania Gen. Fed. Pracy, jak też i objaśnił zebranym obecne położenie robotnika. Zebrani przyjęli przemówienie p. Kubiaka z wielkiem zadowoleniem i przysaąpiono do wyboru zarządu grupy G. F. P., do którego weszli: jako prezes p. Adolf Pypeć, jako sekretarz p. Franciszek Nogły i jako skarbnik p. Franciszek Górecki. Następnie p. Kubiak zakończył zebranie hasłem „Cześć Pracy“.

**Obecny.**

# Galerja przemytników.

(:) W ostatnich dniach śląska straż graniczna przytrzymała szereg osób, trudniących się przemytem. Dowiadujemy się, że panna **Stanisława Rzeźniczkówna z Sosnowca** przemyciła z Niemiec dwa futra, wartości 3.000 zł; rewizja domowa w mieszkaniu p. **Ostrego** (Modrzejowska 12 w Sosnowcu) ujawniła większą ilość pończoszek damskich, przemyconych również z Niemiec.

W Krakowie przytrzymano handlarza z Chrzanowa nazwiskiem **Jakób Ehrlich** z większą ilością sacharyny; panna **Matylda Niestrojówna z Katowic** lubi widocznie słodycze, bo przemyciła sporo rodzynek, a wiedeński handlarz **Szymon Newenzal** przywiózł do Polski nielegalnie większy transport galanterji męskiej, którą oczywiście mu skonfiskowano.

# Radjo.

### Program audycyj

Piątek 22 marca 1929 r.

**Programy polskie.**

**Katowice, fala 416 m.** — Godz. 11.56 transmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikatu lotniczo-meteorologicznego z Warszawy. — 12,10 przerwa. — 15,45 komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląsk. — 16,00 koncert z płyt gramofonowych. — 16,45 transmisja z Krakowa. Komunikat narciarski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. — 17,00 wykład historji Polski. — 17,25 odczyt organizowany staraniem Instytutu Pedagogiczn. w Katowicach p. t. „Góra Sobótka jako ośrodek prastarej kultury na Śląsku“, wygłosi prof. dr. Semkowicz, dziekan Wydziału Fil. U. J. — 17,55 transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. — 18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny. — 19,10 odczyt p. t. „Paryż jako stolica kultury i sztuki“, część I wygłosi p. Tadeusz Meyerhold. — 19,45 komunikat sportowy. — 19,56 sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie. — 20,00 transmisja pogadanki muzycznej z Warszawy. — 20,15 transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. — 22,00 transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy. — 22,30 skrzynka pocztowa w języku francuskim. Korespondencję słuchaczy zagranicznych omówi dyrektor programów Stacji Nadawczej „Polskie Radjo Katowice“ — prof. Stefan Tymienicki.

### Najważniejsze audycje stacyj zagranicznych.

**Wrocław, fala 321,2** — Godz. 16,30 koncert kameralny. **Praga** — 10,30 produkcje muzyczne. 12,30 orkiestra. — 16,25 koncert. **Londyn, fala 358.** 13,30 recital organowy. — 23,20 recital śpiewaczy **Stockholm, fala 438.** — 19,45 sonaty skrzypcowe Mozarta. **Langenberg, fala 462,2.** — 13.05 koncert. — 20,00 wieczór muzyki operetkowej Lehara. **Berlin, fala 475, 4.** — 17,00 transmisja koncertu z Wyższej Szkoły Muzycznej w Charlottenburgu. **Bruksela.** — 20,15 wieczór poświęcony muzyce Pucciniego. **Wiedeń, fala 519,9.** — 11,00 poranek muzyczny. — 16.00 koncert orkiestry Domańskiego. — 20,15 operetka „Trzy życzenia“. **Budapeszt.** — 17,35 koncert. **Paryż, fala 1744.** — 12,30 koncert. — 20,30 koncert orkiestry wojskowej.

## Z Katowickiego.

(K) **Akademja ku czci Pierwszego Marszałka Polski.** Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy w Mysłowicach urzadza dnia 24 bm. w sali hotelu francuskiego o godzinie 17-ej uroczystą akademię ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Program akademji obejmuje: prelekcje, deklamacje, utwory muzyczne i śpiew.

(K) **Z posiedzenia Magistratu w Mysłowicach.** W sprawie doprowadzenia prądu dla oświetlenia Miejskiego Janowa wraz z kolonją robotniczą im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyrażono zasadniczą zgodę na ułożenie kabla wysokiego napięcia od stacji transformatorowej przy ul. Krakowskiej, Mikołowskiej wzdłuż szosy Mikołowskiej i szosy Janowskiej do mającej być wybudowanej stacji transformatorowej przy tejże kolonii. Kosztorys na te prace opiewający na sume 77 660 złotych zatwierdzono. Uchwalono rozpisać konkurs na dzierżawę myta mostowo-drogowego przy szosie Mysłowice—Radocha, na przeciąg jednego roku z moca obowiazuiacą od dnia 15 czerwca 1929 r., akceptuiac zarazem warunki dzierżawy. Celem ostatecznego ustalenia warunków w sprawie zakupu nowej sikawki motorowej dla Mysłowickiej Ochotniczej straży pożarnej uchwalono zasiągnąć fachowej opinji. Nadto upoważniono decernenta straży ogniowej do podjęcia starań w poszczególnych towarzystwach ubezpieczeniowych uskuteczniających ubezpieczenia zabudowań w Mysłowicach w sprawie subwencjonowania zakupu nowoczesnych przyrządów pożarniczych. Na kurs fachowy ogniomistrzów straży pożarnych wysłano strażaków Dylonga Feliksa, Juraszczyka Pawła, Brzoskę Teodora i Gołosza Stefana, ustalając im jednocześnie odszkodowanie w wysokości utraconego zarobku podczas kursu. Ustalono warunki do umowy najmu na dzierżawę lokalu „Winiarnia pod Ratuszem“. W związku z poświęceniem sztandaru udzielono tut. kołu Związku Podoficerów Rezerwy jednorazową subwencję w wysokości 100 złotych. Niezabudowany teren przy Centralnej Targowicy o powierzchni ca 22 000 m² wydzierżawiono na przeciąg roku ogrodnikowi Panecowi z Brzęczkowic pod pewnemi warunkami.

(K) **Wystawa robót kobiecych w Chorzowie.** W sali gimnastycznej Szkoły III odbędzie się wystawa robót kobiecych dziewcząt szkoły I i szkoły III, którą można zwiedzić w sobotę, dnia 23 marca rb. od godz. 12—18-ej, a w niedzielę 24 marca od godz. 10—18.

(K) **Oszustka.** Policja w Mysłowicach aresztowała kobietę z dzieckiem, podająca się za Durakową, wyłudzającą grubsze sumy po domach. rzekomo z powodu choroby męża.

(K) Podejrzany. Przytrzymano przy transporcie Misji Francuskiej w Mysłowicach niejakiego Leona Świdzińskiego z powodu tego, że dowody osobiste nie były w porządku.

## Z Królewskiej Huty.

(=) **O działalności Kół Szkolnych w Król. Hucie.** W ubiegłym roku zawiązały się na skutek polecenia Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Król. Hucie 2 Koła Szkolne, a mianowicie: przy Wojewódzkiej Szkole Mechanicznej oraz przy Gimnazjum Handlowem. Pierwsze liczy 60 członków. Zarząd tego Koła tworzą nast. Panowie: Adler Augustyn — prezes, Cierpiał Paweł — skarbnik i Seman Franciszek — sekretarz. Zaś drugie Koło liczy 412 członków a zarząd tegoż Koła jest następujący: prezes p. Maślag, sekretarz p. Wieczorkówna, skarbnik p. Słonina. O intensywnej pracy tych Kół świadczą następujące wyniki pracy na rok sprawozdawczy 1928: dochód wynosi 1 475,75 zł., rozchód 338,15 zł.; zaś dochody za miesiąc styczeń 1929 przedstawiają się następująco: dochód 555 zł., rozchód 3 338.15 zł. W końcu wypada zaznaczyć, że Koła te urządziły w ciągu roku 1928 odczyty, mające na celu zapoznania młodzieży z akcją obrony lotniczej i przeciwgazowej.

## Z Świętochłowickiego.

(Ś) **Z działalności Koła L. O. P. P. w Nowych Hajdukach.** Rok 1928 przyniósł kołu LOPP. w Nowych Hajdukach poważne wyniki pracy, które wynikają z poniższego sprawozdania rocznego. Stan organizacyjny tego koła wykazuje: a) 7 członków założycieli oraz 50 członków rzeczywistych. Niby nieznaczna ilość członków tłumaczy się tem, że poważna ilość obywateli nowych Hajduk jest członkami sąsiedniego koła LOPP. w Król. Hucie. Stan kasowy jest następujący: a) składki na „Dzień Lotniczy“ 125 90 zł. „Tydzień Lotniczy“ 46.— zł., subwencja od nieznanego ofiarodawcy 100 zł., zaś składki roczne od członków wynoszą 346 zł., razem dochód wynosi 617,90 złotych. Ponieważ Koło nie miało żadnego wydatku odstawiono całą kwotę na cele LOPP. Imprez nie urządzono wcale, gdyż obywatelstwo brało liczny udział w częstych imprezach LOPP. w sąsiedniem mieście Król. Hucie. Urządzono natomiast jedno walne zebranie, na które przybył delegat Kom. Wojew. prelegent p. Bytomski, który imieniem Zarz. Kom. Wojew. złożył zarządowi Koła szczere podziękowanie za dotychczasową pracę. Ponadto wygłosił obszerny referat na temat LOPP. (jej cele i zadania), zapoznając zebranych z całokształtem tych zagadnień. Referat ten wywołał burzę oklasków oraz przyrzeczenie intensywnej pracy. W końcu wypada zauważyć, że Koło to istnieje już od roku 1924, jest więc jednym z pierwszych na Śląsku. Na czele tego koła stoi naczelnik gminy p. Nowak.

(Ś) **Świętochłowice. — Baczność Powstańcy.** Dnia 24. marca o godzinie 16.30 odbędzie się w salce p. Michalika (ul. Bytomska) zebranie konstytuujące, celem utworzenia Związku Powstańców Śl. na kolonji Im. Wojew. Grażyńskiego. Sz. obywateli tej kolonji uprasza się o punktualne przybycie na powyższe zebranie.

## Z Pszczyńskiego.

(P) **Osobiste.** W Komend. P. K. U. w Pszczynie nastąpiła zmiana. Ustąpił p. Wojciech Musiał major, dotychczasowy komendant, który przez lat dwa pełnił te obowiązki i w tym czasie upoczadkował zaniedbania poprzednie, za co otrzymał ze strony władzy wysokie uznanie, a na jego miejsce przychodzi nowomianowany podpułkownik, którego oczekuje się lada chwila.

(P) **Wspomnienie pośmiertne.** We wtorek ubiegły zmarł uczeń klasy ośmej miejscowego gimnazjum Ferdynand Radziwiłł w 18 roku życia. Zmarły jest synem księcia Janusza Radziwiłła posła na Sejm i wnukiem śp. Ferdynanda Radziwiłła, długoletniego prezesa Koła Polskiego w Berlinie. Umieszczony był w pensjonacie, prowadzonym przez p. Iwanowskiego razem z kilkunastu innymi uczniami ze znanych rodzin w kraju. Jako uczeń pilny, a serdeczny i życzliwy kolega, cieszył się śp. Zmarły ogólną sympatią, to też śmierć jego wywarła na ogół przykre wrażenie i pogrążyła wielu w prawdziwym smutku. Od kilku już tygodni pielęgnowała go tutaj matka, siostra i ojciec, dojeżdżający kilka razy na tydzień z Warszawy, ale wszelkie starania i zabiegi okazały się daremne. W piątek przed południem mają być zwłoki przewiezione z pogrzebem na dworzec, poczem przewiezione zostaną do grobów rodzinnych.

**Okazja dla emerytów i pensjonistów**

Za mieszkanie 2 — 3 pokój. w Katowicach, śródmieściu za czynszem do 150 zł oddam w bezpłatne używanie na dowolny okres czasu **willę** o 8 pokojach z ogrodem i sadem w miejscowości górskiej kolejowej pod Limanową, 5 min. pieszo od stacji kolej., 1 km. od rynku miasteczka. Wiadomości ul. 3 Maja l. 5 III. p. Pani Kontny w godz. 16—20.

## Z Rybnickiego.

(R) **Baczność pszczelarze!** W niedzielę, dnia 24 marca rb. o godz. 12-ej odbędzie się w lokalu p. Winklera w Rybniku, ul. św. Jana walne zebranie naszego Związku, na które zaprasza się wszystkich pszczelarzy.

## Z Tarnogórskiego.

(T) **Więcej dbałości o kościół katolicki.** Od 2 tygodni trwają w Tarn. Górach żywe prace nad oczyszczeniem głównej ulicy, Krakowskiej, z rynku ze śniegu i lodu. Ale zapomniano zupełnie o placu pod katolickim kościołem, gdzie leżą stosy lodu i śniegu brudnego i cuchnącego, rozlewającego się w płytkich bajorach aż pod mury kościelne. To nieładnie. Magistrat powinien okazać więcej starania o katolicki kościół, gdy ewangelicki ma przed sobą tak czysty i suchy rynek.

(T) **O czystość na dworcu kolejowym w Tarn. Górach.** Należałoby sobie życzyć większej czystości w poczekalniach kolejowych i naprawy wielu braków w pewnych ubikacjach. Podróżnym z ciężarami daje się przykro odczuwać brak posłańców czy chłopców, którzyby mogli odnieść do domu kuferki czy tłomoczki. Brak dorożek czy samochodów przed dworcem w mieście kilkunastotysięcznem świadczy o ospałości przedsiębiorców.

## Z Bielskiego.

(B) **Wypłata zasiłków** bezrobotnym pracownikom umysłowym w powiatach Bielsko i Cieszyn nastąpi dnia 27. bm. Wszyscy bezrobotni pracownicy umysłowi, dla których okres zapomogowy już minął, chcąc otrzymać tę nadzwyczajną zapomogę, mają wnieść odnośne krótkie podanie.

(B) **Wykrycie włamywaczy.** Roku ubiegłego skradziono z handlu elektrycznych przyborów Brennera w Białej 4 radioaparaty, motor elektr. itp. Poszukiwania za sprawcami na razie nie dały żadnego rezultatu, dopiero ostatnimi dniami znaleziono ślad po którym i sprawców wykryto. Znalezione przedmioty zwrócono właścicielowi, włamywaczy oddano sądowi.

## Z Cieszyńskiego.

(C) **Kradzieże z włamaniem.** Dnia 17. bm. włamał się do zamkniętej piwnicy restauratora Cichego Rudolfa, przy ul. Szersznika Nr. 4 w Cieszynie niejaki Antoni S. z Cieszyna i skradł butelkę koniaku, oraz 3 butelki wina, wartości 110 zł. Podczas rewizji znaleziono w mieszkaniu S butelkę koniaku, zaś wino prawdopodobnie zużył z kolegami.

# Rezultat wyborów komunalnych w Czechowicach.

Donoszą nam z Czechowic: Rada gminna w Czechowicach, rozwiązana przed niedawnym czasem, została dnia 17 b. m. ponownie wybraną. Poprzedziła wybory szeroka agitacja partji P. P. S., która też poszła do urny dufna i pewna zwycięstwa na linji całej. Miast tego zaznała jednak porażki, bo nawet stanu posiadania nie utrzymawszy, straciła 1 mandat na rzecz zjednoczonej listy polskiej, która otrzymała mandatów 7, pepesowcy 16 a Czumowcy jeden tylko.

# 17-letni robotnik — ofiarą nieszczęśliwego wypadku

### na kopalni „Kleofas“ w Katowicach - Załężu.

(:) Wczoraj, w czwartek 21 b. m., zdarzył się na kopalni „Kleofas“ w Katowicach-Załężu nieszczęśliwy wypadek, **którego ofiarą padł 17-letni robotnik Maksymiljan Twardoch.** Podczas przetaczania wagoników dostał się Twardoch między bufory, przyczem doznał złamania żeber i ciężkich obrażeń wewnętrznych. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku odwieziono do szpitala w miejscu, gdzie dogorywa. Władze górnicze wszczęły niezwłocznie w tej sprawie dochodzenie, które ustali, kto w danym wypadku ponosi winę.

# Z posiedzenia Rady gminnej w Nowej Wsi.

W piątek, dnia 15 bm. odbyło się posiedzenie Rady gminnej w Nowej Wsi. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, przewodniczący, naczelnik gminy p. Fryc, w celu uczczenia pamięci śp. zmarłego Karola Wacławczyka, ławnika gm., wspomina w gorących słowach jego zasługi położone dla dobra Ojczyzny i gminy, a zebrani członkowie Rady na znak czci — powstają z miejsc.

Uchwały powzięte były następujące: Na utworzenie w gminie Nowa Wieś Stacji Opieki nad Matką i dzieckiem Rada gminna wyraziła zgodę, pod warunkiem, że realizacja tego planu nastąpi dopiero po ukończeniu budowy ratusza, w którym owa Stacja może znaleźć ewent. pomieszczenie. Na miejsce ustępującego naczelnika obwodowego (obwód I) p. Falkusa wybrano p. Kramra a na jego zastępcę p. Kaletę.

Wniosek Leopolda Hakuby o umorzenie podatku budynkowego i opłaty kanalizacyjnej uwzględniono, pod tym warunkiem, że Hakuba zgodzi się odstąpić gminie w razie potrzeby grunt na rozszerzenie ulicy Damrota, aż do linji regulacyjnej — bezpłatnie.

Sprawę dot. dodatkowych kredytów na reparację rur wodociągowych zniszczonych skutkiem silnych mrozów odłożono do następnego posiedzenia Rady gminnej, które się odbędzie w miesiącu kwietniu.

Na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu uchwalono wypłacić II ratę subwencji w wys. 400 zł. natomiast odrzucono wnioski o subwencję: a) Zarządu Oddziału Śląskiego Z. H. P.; b) Hodowców Gołębi Pocztowych przy Zw. Powstańców Śląskich; c) Zw. Ciężkiej Atletyki; d) Polskiego Komitetu Opieki Społ na Saksonję i Turyngję.

Wniosek Zdebla Franciszka, w sprawie odszkodowania za dostarczanie gminie furmanek załatwiono w ten sposób, że postanowiono wypłacać mu miesięcznie kwotę w wys. 540 zł., a w razie gdyby się na to nie godził wypowie mu się umowę. Sprawe odszkodowania dla członków Urzędu Rozjemczego powierzono rozpatrzeć p. naczelnikowi, jako przewodniczącemu tego Urzędu.

Następnie rozpatrywano sprawę pokrycia kosztów pogrzebowych śp. Karola Waławczyka. Radni gminni nie zgodzili się, aby koszta pogrzebu, wynoszące 445 zł. pokrywała gmina, lecz postanowili koszta te podzielić między siebie i pokryć je sami.

Następnie powzięto do wiadomości przepisy wykonawcze do statutut. w przedmiocie poboru podatku od psów według przeczytanej treści.

Na dokończenie budowy ratusza uchwalono jednogłośnie zaciągnąć pożyczkę w wys. 150.000 złotych.

**Konfekcję męską i dziecinną**

oraz **płaszcze damskie** poleca w największym wyborze i po **najniższych cenach**

**Za gotówkę.** **Na spłaty.**

**Dom Odzieżowy J. Krell, Katowice** 3 Maja nr. 23

# Zebranie Związku Głównego Federacji Pracy Przemysłu Górniczego.

**Dnia 22 marca b. r. o godzinie 17 w Katowicach w lokalu Gen. Fed. Pracy przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 60 odbędzie się zebranie Zarządu Głównego Federacji Pracy Przemysłu Górniczego. Na porządku obrad sprawa orzeczenia komisji arbitrażowo-pojednawczej o podwyższeniu płac w górnictwie. Obecność wszystkich członków Zarządu konieczna.**

# Giełda.

## Ceduła giełdy warszawskiej

**z dnia 21. marca 1929 roku.**

### Waluty i dewizy.

Nowy Jork 8,90. Londyn 43,29. Paryż 34,84. Praga 26.40. Włochy 46,71. Belgja 123,84. Szwajcarja 171,56. Holandja 357.20. Sztokholm 238.25. Dolarówka 5 proc. 91,75—91.50—91,75. Ziemskie Kredytowe 4½% 49,75—49,30. Poż. Konwersyjna 5 proc. 67,00. Poż. Inwestycyjna 4 proc. 107.00—106.25—106.50.

Bank Polski 166,50—163,50. Bank Sp. Zarobk. 85,00. El. Dąbrowa 105,00. Siła i Światło 138,00. Firley 50.00, Łazy 7.00. Lilpop 33,00. Ostrowiecki 86,00. Rudzki 41,00. Starachowice 30,00. Borkowski 10.00.

Tendencja dla akcyj słaba, dla walut niejednolita.

## Poznańska giełda zbożowa

**z dnia 21. marca 1929 roku.**

Żyto 36,00—36,25, pszenica 50,00—50.50, jęczmień browarowy 35,75—36,25, jęczmień na kaszę 35,00—35.50, owies jednolity 36.50—37.00, groch Wiktorja 70.00—84.00, groch polny 47.00—54,00, koniczyna czerwona 160,00—190.00, koniczyna biała 240,00—290,00, seradela 59,50—61.50, łubin niebieski 23,50—26.00, łubin żółty nie notowano, mąka pszenna 65 proc. 74,00—78.00, mąka żytnia 70 proc. 50,00—52.00, otręby żytnie 25.50 do 26.00, otręby pszenne śred. 30.00—31,00, otręby pszenne grube 31,00—32,00, kuchy lniane 50,00 do 51.00, kuchy rzepakowe 39,00—40.00. Tendencja słabsza, usposobienie spokojne.

# Kalendarzyk zebrań.

**Sobota, dnia 23. marca 1929.**

**Król. Huta.** Tow. gimn. Sokół I. zebranie o godz. 20 (8 wiecz.) w sali Z. Z. P. przy ul. Marsz. Piłsudskiego 3.

**Baczność powstańcy Baonu IV-go.**

W sobotę 23 bm. urządza Kolejowe Przysposobienie Wojskowe Szopienice uroczysta akademję z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego w sali p. Freunda. Przeto uprasza się wszystkich powstańców, aby wraz ze swemi rodzinami na powyższą akademję przybyli. Początek o godzinie 19-ej.

**Niedziela, dnia 24. marca.**

**Katowice.** Sokół Katowice I walne zebranie o godz. 19 w sali „Strzechy Górniczej“.

**Katowice.** Zebranie miejsc. kółka abstynentów przy kościele św. Piotra i Pawła o godz. 17 w Domu Związkowym.

**Nowe Hajduki.** Zebranie uroczyste Zw. Pow. Śl. o godz. 6 wiecz. w sali Powstańców (ul. 3-go Maja 55) u p. Swadźby.

**Król. Huta.** Zarząd miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. komunikuje: Celem wzięcia udziału w ćwiczeniach bojowych, zarządza się zbiórka w niedzielę, 24. marca o godz. 6 rano przy ul. Moniuszki 1. Wszyscy członkowie bez wyjątku powinni się stawić na zbiórkę.

**Zgoda.** Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 2 pop. w sali oberży hutniczej.

**Łagiewniki.** Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 14 w sali p. Brzózki.

**Mała Dąbrówka.** Zebranie miesięczne Tow. Wycieczkowego „Jaskółka“ o godz. 16 w lokalu Domu Związkowego (p. Płotnika).

*

### Baczność zarządy grup Związku Powstańców Śląskich Biała-Bielsko.

W dniu 24. marca br. odbędzie się zjazd zarządów grup i komendantów drużyn, plutonów i baonów powiatu Bielskiego i Bialskiego w sali „Hotelu Prezydent“ o godz. 11 przed południem. Zarządy grup wspomnianych powiatów zjawią się na zjeździe w całości w celu złożenia sprawozdania z działalności organizacyjnej za rok 1928. Również wzywa się komendantów wszystkich oddziałów w celach tych samych.

### Baczność podoficerowie rezerwy!

W niedziele, dnia 24. bm. na strzelnicy szkolnej 73 p. p. w Katowicach (obok Parku Kościuszki) odbędzie się strzelanie przygotowawcze do konkursu, w którem wezma udział następujące Koła: Katowice, Siemianowice, Mała Dąbrówka, Mysłowice, Roździeń, Szopienice, Janów i Sosnowiec. Strzelanie rozpocznie się punktualnie o godz. 8 rano. Wobec tego wzywa się wszystkie powyżej wymienione koła, by punktualnie stawiły się na strzelnicę i to w poważnej liczbie swoich członków.

**Komenda Okręgowa P. W. i W. F. Og. Związku Podof. Rez. w Katowicach.**

**Baczność podoficerowie rezerwy z Siemianowic.**

W niedzielę 24 marca rb. na strzelnicy szkolnej 73 p. p. w Katowicach (obok Parku Kościuszki) odbędzie się dla Koła strzelanie ostre przygotowawcze do konkursu strzeleckiego o mistrzostwo Okręgu Śląskiego. Strzelanie rozpocznie się punktualnie o godz. 7.30 rano pod dozorem Oficera 73 p. p. Odjazd z dworca kolejowego z Siemianowic o godz. 7,05 rano.

# Odpowiedzi redakcji.

**D. Z. W. 100.** Śląsk Szkoły leśnej nie posiada. Natomiast wyczerpujących wyjaśnień i wskazówek mogłoby udzielić Państwowe Nadleśnictwo Paruszowice w Paruszowicach (Rybnik) ulica Mikołowska 41.

Wydawca: „Polska Zachodnia“, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: **Wiktor Dyląg w Katowicach.** — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.

# I. wiosenny bieg na przełaj „Polski Zachodniej“.

**Największe przedsięwzięcie sportowe w Polsce. — Bieg otwarty jest dla wszystkich! — Organizacja spoczywa w ręku G. O. Z. L. A. — Ośm przechodnich nagród do zdobycia. — Generalny przegląd sił sportowców śląskich po przerwie zimowej.**

„Polska Zachodnia“ od samego początku swego istnienia daje niedwuznacznie wyraz zrozumienia znaczenia sportu w społeczeństwie polskiem. Świadczą o tem nasze roczniki: sport zajmuje stale pokaźną ilość miejsca w każdym numerze. Pismo oddaje się stale na usługi każdej imprezy sportowej, popiera gorąco wszelkie poczynania sportowców i związków sportowych. Wiedzą o tem dobrze tysięczne rzesze sportowców na Śląsku, o czem świadczy fakt, że prawie wszystkie ich organizacje sportowe uważają „Polskę Zachodnią“ za swój organ urzędowy.

Kończy się zima, kończy się sen zimowy jednych, nieustająca nawet w zimie zaprawa innych sportowców. Tę właśnie chwilę uważa „Polska Zachodnia“ za właściwą do uroczystego otwarcia tegorocznego sezonu lekkoatletycznego.

Oto w porozumieniu z Zarządem G. O. Z. L. A. urządza Wydawnictwo „Polski Zachodniej“ **„I. wiosenny bieg na przełaj“**, a to w dniu 7 kwietnia b. r. i zamierza go odtąd powtarzać rok rocznie.

Bieg ten ma być niejako generalną próbą sprawności ogółu sportowców, a więc zarówno lekkoatletów, jako też piłkarzy, bokserów, wreszcie choćby najcięższych nawet atletów.

Wszyscy mają prawo stanąć do zawodów, a więc mężczyźni i kobiety, młodzicy i old boye, wojskowi i „cywile“, policja, powstańcy, strzelcy, sokoli, harcerze, oraz członkowie kadr instruktorskich i komitetów W. F. i P. W. i t. d. i t. p.!

Terenem biegu będzie okolica parku Kościuszki, a mianowicie połać, rozciągająca się na lewo od drogi, oddzielającej park od boisk sportowych I. F. C., Diany i Pogoni. Start urządzono koło wieży Kościuszki, metę na boisku Pogoni.

Bieg odbędzie się w trzech grupach: senjorów, junjorów i pań.

Obok zamieszczamy regulamin, zatwierdzony już przez Zarząd G. O. Z. L. A., zapoznaje ze szczegółami.

**Komunikat Zarządu G. O. Z. L. A. Nr. 7 z dnia 20 marca 1929 r.**

## Regulamin

**wiosennego biegu na przełaj o nagrodę wędrowną „Polski Zachodniej“, który odbędzie się z okazji otwarcia sezonu lekkoatletycznego G. O. Z. L.A.**

1) Pierwszy bieg na przełaj o nagrodę wędrowną „Polski Zachodniej“ odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1929 r. o godz. 12-ej w południe w Katowicach w okolicy Parku Kościuszki w trzech oddzielnych grupach, jednak przy równoczesnym starcie.

Podział grup:
Grupa I: Bieg na przestrzeni od 4 do 5.000 m.
Grupa II: Bieg na przestrzeni od 2 do 2.500 m.
Grupa III: Bieg na przestrzeni od 1 do 1.500 m.

2) Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele państwa polskiego bez wyjątku, którzy ukończyli 14 rok życia, zrzeszeni w PZLA lub organizacjach W. F. i P. W. tj.: Zw. Powstańców Śląskich, Zw. Strzelecki, Sokół, Harcerstwo, Zw. Młodzieży Polskiej, Straż Pożarna, Wojsko, Policja itp.

3) **W grupie I** mogą startować zawodnicy, którzy ukończyli lat 18, oraz ci, którzy w biegach na przełaj zdobyli jakiekolwiek nagrody.

**W grupie II** mogą startować zawodnicy, którzy jeszcze nie ukończyli lat 18 i nie zdobyli w biegach na przełaj żadnej nagrody.

**W grupie III** mogą startować zawodniczki po ukończeniu lat 17.

4) Równoczesny start biegu dla wszystkich grup znajdować się będzie pod pomnikiem Kościuszki, meta zaś na bieżni Klubu Sportowego „Pogoń“.

5) Trasa biegu oznaczona będzie kredą, chorągiewkami i tablicami orjentacyjnemi.

6) Biegi odbędą się według regulaminu i przepisów. P. Z. L. A.

7) Drużynową nagrodę ufundowaną przez Redakcję „Polski Zachodniej“ zdobywa to towarzystwo (klub), które w ogólnej klasyfikacji zdobędzie największą ilość punktów. Nagroda przechodzi na własność towarzystwa (klubu) po trzykrotnem z kolei lub pięciokrotnem poza koleją zdobyciu.

**W grupie I.** zostanie klasyfikowanych pierwszych 25 zawodników, mijających metę. Pierwszy zawodnik przerywający taśmę otrzyma 25 punktów, drugi 24 punkty itd. W grupie drugiej i trzeciej zostanie sklasyfikowanych pierwszych 20-tu mijających metę. Pierwszy zawodnik, przerywający taśmę otrzyma 20 punktów, drugi 19 itd.

8) **W grupie I** zawodnik, który przerwie taśmę pierwszy otrzyma nagrodę wędrowną, ufundowaną przez p. Wojewodę Dr. Michała Grażyńskiego. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnem z kolei lub pięciokrotnem poza koleją zdobyciu. Prócz tego na tych samych warunkach otrzyma nagrodę pierwszy zawodnik mijający metę ze Śląska, ufundowaną przez naczelnego redaktora „Polski Zachodniej“ p. Edwarda Rumuna, pierwszy zawodnik ze Związku Powstańców Śląskich, ufundowaną przez prezesa p. Kornkego, pierwszy zawodnik ze Związku Strzeleckiego, ufundowaną przze majora rezerwy p. Płonkę, pierwszy piłkarz, ufundowaną przez Śląski Okręgowy Zw. Piłki Nożnej, wreszcie pierwszy bokser, ufundowana przez firmę „Sport“, ul. 3 Maja 22.

**W grupie III** pierwsza zawodniczka, która przerwie taśmę otrzyma nagrodę wędrowną na tych samych warunkach, co w grupie I, ufundowaną przez preezsa Rady Sportowej dr. Tadeusza Saloniego.

9) W biegu na 4 do 5.000 metrów pierwszy przerywający taśmę zawodnik otrzyma złoty żeton duży, drugi zawodnik złoty żeton mały, trzeci zawoddnik srebrny żeton duży, czwarty srebrny żeton mały, piąty żeton bronzowy.

Nadto otrzymają srebrne żetony:
a) najlepszy zawodnik w kategorji młodzików,
b) najlepszy zawodnik w kategorji starszych, tj. po ukończeniu 32 lat,
c) najlepszy zawodnik z Zagłębia Dąbrowskiego;
d) najlepszy zawodnik ze Śląska Cieszyńskiego;
e) najlepszy zawodnik wojskowy;
f) najstarszy zawodnik, który ukończy bieg
g) najlepszy zawodnik żonaty;
h) nalepszy zawodnik Związku Harcerskiego;
i) najlepszy zawodnik Związku Młodzieży Polskiej;
j) najlepszy zawodnik Śl. Z. O. P. N.
k) najlepszego zawodnika Policji Woj. Śl.
l) najlepszego zawodnika boksera.

W biegu na 2 do 2.500 metrów pierwszy zawodnik przerywający taśmę, otrzyma plakietę złotą, drugi złotą plakietę małą, trzeci plakietę srebrną, czwarty małą plakietę srebrną, piąty plakietę bronzową.

W biegu na 1200 — 1500 metrów pierwsza z pań, przerywająca taśmę otrzyma prócz nagrody wędrownej żeton złoty, druga żeton srebrny, trzecia żeton bronzowy.

Żetony srebrne otrzymają nadto zawodniczki następujące:
a) pierwsza ze Związku Powstańców Śl.
b) pierwsza ze Związku Strzeleckiego.
c) pierwsza ze Sokoła.
d) pierwsza z Towarzystwa Polek.

10) Zgłoszenia ze startowem w wysokości 20 groszy, które można nadsyłać w znaczkach pocztowych, należy kierować pod adresem: Śląski Klub Lekkoatletyczny, Katowice, ulica św. Jana 14 (Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego) termin zgłoszeń upływa 5 kwietnia br. o godzinie 12-ej w południe. Zgłoszenia późniejsze, oraz zgłoszenia bez startowego nie będą uwzględniane.

11) Zbiórka zawodników do badania lekarskiego w restauracji p. Noglika o godz. 10-ej. Zawodnicy, którzy nie poddadzą się badaniu lekarskiemu, nie będą dopuszczeni do biegu. Po badaniu lekarskiem odbędzie się wydanie numerów startowych, za kaucją 1 złoty.

12) Ubiór obowiązujący: kostjum lekkoatletyczny i pantofle.

13) Na dwa tygodnie przed ustalonym terminem biegu wszystkie nagrody wędrowne winny być dostarczone redakcji „Polski Zachodniej“.

Corocznie winna być wyryta na nagrodach wędrownych nazwa zawodnika lub towarzystwa zwycięskiego.

14) Prawo ostateczne interpretacji niniejszego regulaminu, jak również rozstrzyganie wszelkich sprzeczności w toku rozgrywania zawodów w tym biegu, zastrzeżone jest zarządowi G. O. Z. L. A.

15) Poraz pierwszy bieg ten odbędzie się w roku 1929 i odbywać się odtąd będzie corocznie z okazji otwarcia sezonu lekkoatletycznego G. O. Z. L. A.

**Tomanek**, sekretarz. **Prof. Szymoński**, prezes.

## Dalsze wyniki niedzielnych meczów piłkarskich na Śląsku i w kraju.

**Lipiny.**
Naprzód — Kresy Król. Huta 6:0 (3:0).

**Dąb.**
KS. Dąb — Śląsk Siemianwice 2:2 (1:1).

**Brzezinka.**
KS. Brzezinka — Stadjon Król. Huta 2:3 (0:2).

**Kraków.**
Cracovia — Garbarnia 0:4 (0:3).
Legja — Wisła 1:8 (1:1).

**Łódź.**
Legja Warszawa — Turyści 1:1.
Ł. K. S. — Orkan 4:1 (2:0).

Fatalny stan boisk nie odstraszył naszych piłkarzy od ich ulubionego sportu. Tylko stolica odwołała zapowiedziane mecze, Lwów zaś nie przebudził się jeszcze ze snu zimowego. Zatem jedynie na Śląsku, w Poznaniu, Krakowie i Łodzi piłkarze rozpoczęli już tegoroczny sezon.

Ciężkie i błotniste boiska nie pozwalały na przeprowadzenie racjonalnych gier, wobec czego wyniki meczów niedzielnych nie można uważać za równik sił naszych drużyn piłkarskich.

## Z boisk zagranicznych.

**Wiedeń.**
Wacker — Hertha 5: 0 (2:0). FAC — Sportclub 3:1 (0:1). WAC — DFC (Praga 5:4 (3:2). Rapid — Nickolsohn 5:1. Vienna — Rasensportfreunde 6:0, Hakoah — Altmannsdorff 6:0 (3:0).

**Praga.**
**Austrja — Czechosłowacja. 3:3 (2:1).**
Międzypaństwowe zawody. W 18 minucie zdobył pierwszą bramkę dla Austrji Siegl, wyrównuje w 20 minucie Vesselik dla Czechosłowacji, w 40 minucie Silny strzela bramkę dla Czechów. Po przerwie w drugiej minucie strzela bramkę Soltys dla Czechów, w 41 minucie Svoboda dla Austrji, wreszcie w 43 min. Vesselik uzyskuje wyrównanie i wynik remisowy. Widzów zgromadziło się 28 000. Sędziował Klug (Węgry).

Na podstawie dotychczasowych wyników zawodów o puhar Europy tabela przedstawia się następująco:

1. Włochy 6 gier, 9 pkt., stos. bram. 16:12, 2. Austrja 7 g. 7 pkt., stosunek bram. 14:12. 3 Węgry 5 g. 6 pkt., stos. br. 14:13, 4. Czechosłowacja 6 g. 6 pkt., stos. br. 10:11, 5. Szwajcarja. 4 gr., 0 pkt., st. br. 5:11.

**Amsterdam.**
**Holandja — Szwajcarja 3:2.**

## Zawody bokserskie w Rudzie.

Ruchliwa sekcja bokserska klubu urządza dnia 24 bm. godz. 19.30 w sali hotelu Piast zawody międzyklubowe z udziałem KS. Naprzód Lipiny i 09 Mysłowice. Walki odbędą się we wszystkich klasach. Z uznaniem podkreślić należy ruchliwość kierownictwa sekcji, które w krótkim czasie istnienia urządziło z powodzeniem już kilka podobnych imprez.

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, ze względu na udział kilku czołowych bokserów śląskich.

## Zawody lekko-atletyczne S. K. L. A.

odbędą się w Katowicach w dniu 24. bm. w hali gimnastycznej przy ulicy Szkolnej.

Program zawodów przewiduje następujące konkurencje:

**Panie:** Skok wzwyż z miejsca, skok wzwyż z rozbiegiem, skok wdal z miejsca, skok wdal z rozbiegiem.

**Pchnięcie kulą.**

**Panowie:** Skok wzwyż z miejsca, skok wzwyż z rozbiegiem, skok wdal z miejsca, skok wdal z rozbiegiem.

Początek zawodów o godz. 18-ej.

**Zgłoszenia przyjmuje Okręgowy Ośrodek W. F., ulica Jana 14, p. I. do dnia 22 bm.**

Dla zwycięzców w poszczególnych konkurencjach przewidziane są nagrody w postaci dyplomów.

Wstęp na zawody dla osób niebiorących udziału 50 groszy.


**Kino Capitol - Katowice**
ulica Plebiscytowa 3
Od piątku, dnia 22 marca 1929 r.
Wielki dramat z życia emigracji rosyjskiej p. t.
**Książe Michał Orłow**
Awanturnicze przygody księcia Don-Juana w 10 aktach. W rolach gł.
**Lowell Sherman**
jako wyśniony królewicz z baiki w otoczeniu 120 kochanek.
Żywiołowa kusząca Paulina Garron. — Noc karnawałowa w Paryżu.
Wytworny uwodziciel Orłow zatrzymuje dziewczynę u siebie - Porzucona Lili pała zemstą — Nie daruje mu tej straszliwej zniewagi.
**Autentyczni Rosyjscy Książęta krwi po raz pierwszy na ekranie.**

**COLOSSEUM KRÓL. HUTA**
**ul. Wolności 38**
Od piątku, dnia 22-go marca 1929 r.
Mistrzowskie arcydzieło filmowe Cecila B. de Mille'a p. t.
**Król Królów**
czyli:
**żywot i męka Chrystusa Pana**


## Kurs gier sportowych.

Celem spopularyzowania wśród szerokich warstw społeczeństwa gier sportowych, ośrodek wychowania fizycznego w porozumieniu z O. Z. G. S. uruchamia kurs dochodzący w Katowicach.

Zadaniem kursu będzie przygotowanie frekwentantów na instruktorów oraz kandydatów na sędziów, w następujących grach: palant, piłka koszykowa, piłka ręczna (szczypiorniak), piłka siatkowa i hazena.

Termin rozpoczęcia kursu dnia 11 kwietnia o godz. 19-ej, w sali gimnastycznej przy ulicy Szkolnej w Katowicach. Zgłoszenia na kurs przyjmuje ośrodek W. F. w Katowicach, ul. Jana 14, p. I., telef. 3099 do dnia 6 kwietnia rb.

## Sztafeta Głównej Komendy Drużyn Żeńskich Tow. Mł. Polek.

W dniu 17 marca rb. urządziła Gł. Komenda Druż. Żeńsk. P. W. i W. F. Tow. Młodych Polek ku uczczeniu Imienin ukochanego Wodza Narodu Polskiego Józefa Piłsudskiego — sztafetę promienną z życzeniami dla Marszałka. W sztafecie wzięły udział 2 drużyny z Cieszyna i Bytkowa.

Trasa sztafety wynosiła 5 klm. i składała się z 10 zawodniczek, każda biegła 500 metr. Start pierwszej sztafety znajdował się koło Murcek, start drugiej na szosie koło Chorzowa. Do mety na Rynek w Katowicach przybyła Drużyna z Cieszyna w 16 min., drużyna z Bytkowa zajęła drugie miejsce w 18 min.

Życzenia dla Marszałka odebrał osobiście od Gł. Komendantki p. Łukaszkiewiczówny i Gł. Instruktorki p. Krasowskiej p. Wojewoda dr. Grażyński i życzył drużynom pełnego rozwoju dla dobra ukochanej Polski.

Drużyna z Cieszyna zdobyła wędrowną nagrodę p. Wojewody dra Grażyńskiego, a pojedyńcze zawodniczki srebrne żetony. Zawodniczki z Bytkowa zostały obdarowane żetonami bronzowemi.

Dodać należy, że sztafeta drużyn żeńskich Tow. Młodych Polek urządzona była po raz pierwszy i w wynikach swoich przeszła oczekiwania.

# Szachy.

## Nasze zadania.

**Wynik konkursu.**

**Rozwiązanie zadania Nr. 9.**
(3-ciągówka Limbacha.)

1. D a1 — h8! G e8 — d7
2. D h8 — c8! G d7 × c8
3. S c6++

lub . . . 2. czarne dowoli D c8 × a6++

Zadanie tempowe o wyrazistej idei, dość ekonomicznie wyzyskane. Szkoda tylko, że praca nie kończy się czystym matem. Piony na c2 i d5 celowo umieszczone chronią przed ubocznem rozwiązaniem. Mimo tego kompozycja ma również uboczne rozwiązanie wcale ciekawe:

1. K a2 — b1! G c8 — d7
2. S b8 × d7 a3 — a2+
3. D a1 × a2++

Sam autor zauważył uboczne rozwiązanie i proponuje dostawienie gońca na b1, przez co zadanie straciłoby wiele ze swej wartości.

Również dwaj inni wybitni kompozytorzy polscy przysłali przeróbki zadania Limbacha.

Bardzo piękną przeróbkę nadesłał p. Wolański z Tarnowskich Gór. Proponuje następującą pozycję:

**Białe:** K a2, D a1, G c7, S b8, piony b3, d5.

**Czarne:** K a5, W a6, W b6, G e8, piony a3, a7, b4, b5.

Zadanie o tej samej idei przy użyciu innego materjału. Bodaj jeszcze ciekawszą i genjalną wprost w swej prostocie jest poprawka nadesłana nam przez p. Wróbla z Warszawy. P. Wróbel przy użyciu tego samego materjału proponuje następującą pozycję:

**Białe:** K c2, D a1, S b8, piony a2, b3, e4.

**Czarne:** K a5, G e8, piony a3, a6, b5, b4.

Konkurs nasz, jakkolwiek nie zapowiedziany, cieszył się wielkiem powodzeniem, o czem świadczy pokaźna liczba 86 rozwiązań ze wszystkich stron kraju (w tem jedno z zagranicy).

Rozwiązania nadesłano nam z następujących miejscowości:

Brzeszcze, Bytków, Czeski Cieszyn, Chropaczów, Dziedzice, Dąb, Hajduki, Katowice, Kraków, Królewska Huta, Lipiny, Lwów, Niedobczyce, Nowa Wieś, Orzegów, Pszczyna, Ruda, Rybnik, Strumień, Tarnowskie Góry, Warszawa, Zakopane.

Z 86 rozwiązań musieliśmy odrzucić 19 jako nieodpowiadające warunkom konkursu (przekroczenie terminu, brak wycinku, brak objaśnień) oraz 5 źle rozwiązanych (pierwsze posunięcie c3, D d4 lub D g7). Z pozostałych 62 zadań musieliśmy wyłączyć z konkursu 26 zadań, zawierających tylko uboczne rozwiązanie. Pozostało 36 zadań, dopuszczonych do konkursu, przyczem jednakowoż tylko 4 uczestników konkursu nadesłało obydwa rozwiązania i między nimi wylosowana została nagroda w postaci książki p. t. „Na Szachowym Olimpie“. Obydwa rozwiązania z objaśnieniami nadesłali pp. Collik, Król. Huta; Dohn, Dąb; Wolański, Tarnowskie Góry; Wróbel, Warszawa.

Szczęśliwy los padł na p. Dolina, któremu nagrodę wysyłamy pod adresem Katowice-Dąb, ul. Złota 4.

Wobec licznego obesłania konkursu Redakcja postanowiła przeznaczyć jako nagrodę pocieszenia jeden numer „Świata Szachowego“ i jeden numer „Polskiego Zadaniowca“.

Nagroda ta została rozlosowana między wszystkimi uczestnikami konkursu, którzy nadesłali rozwiązania autorskie.

Tym razem los okazał się szczęśliwym dla p. Antoniego Borysiewicza, któremu nagrodę wysyłamy pod adresem Zakopane, Sanatorjum Z. P. N. na Gubałówce.

## Zadanie nr. 12.

Autor: J. Gunst, Wyborg.
(II. nagroda w konkursie „Morgenzeitung“.)

Czarne: K e5, S d6, G b2.

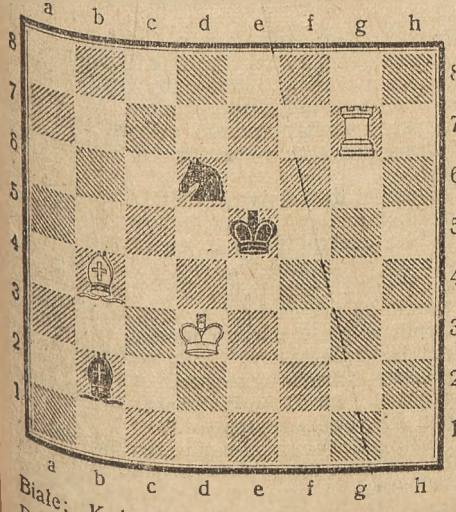

Białe: K d3, W g7, G b4.
Białe zaczynają i wygrywają.
Bardzo piękna i stosunkowo łatwa końcówka.

## Czy Cambridge Springs jest poprawną obroną?

Trudno jest właściwie odpowiedzieć na powyższe pytanie, gdyż otwarcie to zbyt rzadko jest stosowane, by na podstawie praktyki można coś powiedzieć, zwłaszcza, że i najwybitniejsi teoretycy różnią się w swych zapatrywaniach. Cambridge Springs, nazywany również obroną Pillsbury'ego, był już przed 30 laty stosowany w praktyce turniejowej z różnym skutkiem. Wydaje się tylko jedno pewne, że jest to najbardziej agresywna obrona z pośród warjantów, t. zw. normanej obrony (ortodox), chociaż przedwczesny wypad damy na a5 wygląda nieco podejrzanie.

W gigantycznym meczu o mistrzostwo świata między Dr. Alekhine'm a Capablancą obrona C. S. była zastosowana przez Dr. Alekhine'a 6 razy, mianowicie w partjach 7, 11, 29, 31 i 33. Z tych Dr. Alekhine przegrał 7 i 29, 11 wygrał, a inne zostały zremisowane. Dodać jeszcze należy, że dr. Alekhine w 5 partji, a Capablanca w 32 i 34 zamierzali grać C. S., co spotkało się z mniej lub więcej energiczną contrakcją przeciwnika. Partja 5 skończyła się wynikiem remisowym, 32 i 34 przegraną dla Capablanci. Gdyby ten fakt łączyć tylko z otwarciem i założeniem partji, to świadczyłoby to niekorzystnie o obronie C. S. W każdym razie obrona C. S., posiadająca zresztą zwolennika w Bogolubowie, jest coraz częściej stosowana w poważnych partjach turniejowych i uważana za zupełnie poprawną.

Poniżej partja, w której czarne usiłowały grać C. S., co spotkało się z przeciwakcją, podobnie jak 32 partja meczu dr. Alekhine — Capablanca.

### Partja Nr. 12

grana w turnieju „Berliner Tageblatt“
październik 1928 r.

**Gambit damy.**

| Białe: Spielmann. | Czarne: Reti. |
|---|---|
| 1. d2 — d4 | 1. S g8 — f6 |
| 2. c2 — c4 | 2. e7 — e6 |
| 3. S b1 — c3 | 3. d7 — d5 |
| Gambit damy po przestawieniu ciągów. | |
| 4. G c1 — g5 | 4. S b8 — d7 |
| 5. e2 — e3 | 5. c7 — c6 |

By na zwykle następujące 6. S f3, odpowiedzieć za pomocą obrony Cambridge Springs... D a5.

| | |
|---|---|
| 6. c4 × d5 | |
| | 6. e6 × d5 |
| 7. G f1 — d3 | 7. G f8 — e7 |
| 8. D d1 — c2 | |

W wyżej wymienionej partji nastąpiło silniej 8 S g1 — e2, 0 — 0, 9. S c2 — g3! S e7, 10. h4, S d7 — f6, 11. D c2, G e6, 12. S f5!, G × f5, 13. G × f5, S d6, 14. G d3, h6, 15. G f4, W c8, 16. g4! itd.

| | |
|---|---|
| | 8. h7 — h6 |
| 9. G g5 — h4 | 9. 0 — 0 |
| 10. S g1 — e2 | 10. S f6 — e8 |
| 11. G h4 × e7 | 11. D d8 × e7 |
| 12. S e2 — g3 | |

z zamiarem forsowania e3 — e4.

| | |
|---|---|
| | 12. S f8 — d6 |

Skierowane zarówno przeciw e3 — e4 jak i S f5.

| | |
|---|---|
| 13. 0 — 0 | 13. S d7 — f6 |
| 14. W a1 — e1 | 14. h6 — h5 |
| 15. e3 — e4 | 15. d5 × e4 |

Na 15. h4 nastąpiłoby 16. S f5, S × f5, 17. e × f5, D d6, 18. D d2, S h7, 19. W e3, z korzyścią dla białych.

| | |
|---|---|
| 16. S g3 × e4 | 17. S f6 × e4 |
| 17. S c3 × e4 | 18. S d6 × e4 |
| 18. W e1 × e4 | 18. D e7 — d6 |
| 19. W e4 — e5 | |

z groźbą G h7+ i W × h5 itd.

| | |
|---|---|
| | 19. g7 — g6 |
| 20. W f1 — e1 | 20. G c8 — d7 |

Niebezpieczne byłoby D × d4 z powodu 21. W g5 i ewentl. G × g6.

| | |
|---|---|
| 21. G d3 — c4 | |

Na W g5 czarne odpowiedziałyby W a — e8.

| | |
|---|---|
| | 21. W a8 — e8 |

Na 21. D × d4 czarne mogłyby z powodzeniem grać W e7.

| | |
|---|---|
| 22. D c2 — b3 | 22. K g8 — g7 |
| 23. W e5 + e8 | 23. W f1 × e8 |
| 24. W e1 × e8 | 24. G d7 × e8 |
| 25. D b3 × b7 | 25. D d6 + d4 |
| 26. G c4 — f1 | 26. G e8 — d7 |
| 27. b2 — b3 | |

i zgodzono się na remis.

Po krótkiej energicznej walce żaden z przeciwników nie mógł znaleść pewnej drogi do zwycięstwa.

**Ro-tau.**

**Sytuacja końcowa.**

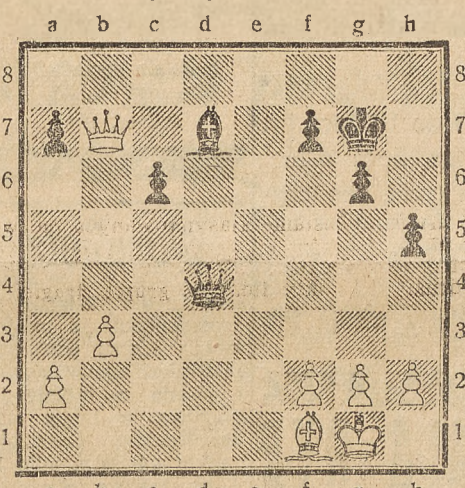

## Polski Śląsk - Niemiecki Śląsk 8:8.

Wobec trudności w uzyskaniu przepustki granicznej dla drużyny Bielska odbył się dnia 17-go marca w Gliwicach zamiast zapowiedzianego trójmeczu, mecz i rewanż na 8 szachownicach Polski Śląsk contra Niemiecki Śląsk. Drużynę polską reprezentowali: Sojka, Mróz, Zeiger, Kotula, Paskuda, Bonzol, Łukas, Skwara, a więc niekoniecznie najsilniejszy skład, mimo tego drużynie udało się uzyskać wynik remisowy 8:8. Szczegółowe wyniki brzmią:

| | I. runda | II. runda |
|---|---|---|
| Sojka — Sikorski | ½:½ | 1:0 |
| Mróz — Juhre | 1:0 | 1:0 |
| Zeiger — Kremzer | ½:½ | 0:1 |
| Kotula — Kijas | 0:1 | 1:0 |
| Paskuda — Gałązka | 1:0 | 1:0 |
| Bonzol — Springer | 0:1 | 1:0 |
| Lukas — Neumann z Opola | 0:1 | 0:1 |
| Skwara — Neumann z Gliwic | 0:1 | 0:1 |
| Razem | 3:5 | 5:3 |

Po 2 punkty dla polskiego Śląska zdobyli Mróz i Paskuda, 1½ Sojka. Dla niemieckiego Śląska po 2 obaj Neumannowie, 1½ Kremzer. Zanotować należy powrót do formy Sojki i Mroza, którzy też swe partje wygrali ładnie. Również bardzo ładną partję wygrał Bonzol. Gospodarze byli niezwykle uprzejmi i gościnni, a pokaźnie zgromadzona publiczność z zainteresowaniem śledziła przebieg walki, otaczając szczególnie stolik, przy którym grali Sojka i Sikorski, szczelnym pierścieniem.


# Czystość

**Ilustrowany Miesięcznik Popularny**

„Czystość“ Szerzy zasady higieny i notuje czyny szlachetne!
„Czystość“ Czytana jest wszędzie i przez wszystkich!
„Czystość“ Najlepiej się nadaje do ogłoszeń wszelkiego rodzaju!
„Czystość“ powinien abonować każdy, kto chce aby w Polsce higiena panowała!

Prenum. roczna Zł. 6.— Zagranicą Dol. am. 2.—
Ogł. wiersz mm. przed tekstem gr. 60 — za tekstem gr. 50

**Częstochowa** Al. Najśw. Marji Panny Nr. 10 Skrz. poczt. 104
**Warszawa** Skrz. poczt. 729 P. K. O. Nr. 15-960
**Krynica** podczas sezonu letn. willa „P. Szwarca“ pokój 21

W Częstochowie bliższych inform. udziela Red. Lekarz-Dta Michał Grejniec Al. Najśw. Marji Panny 10, tel. 2-50

**Zastępcy wszędzie poszukiwani!**


## Dokoła turnieju drużynowego.

**Mistrz Przepiórka** objął kierownictwo turnieju drużynowego.

**Poznań**, który zwykle odznacza się punktualnością, tym razem zawiódł i dotychczas nie przesłał składu drużyny.

**W związku z turniejem** przyjeżdżają do Król. Huty następujący członkowie zarządu Polsk. Zw. Szach.: dyrektor departamentu Najwyższej Izby Kontroli inż. Rogoziński, mistrz Przepiórka, radca min. Domosławski, radca min. Pawłowski, dyrektor Orlański z Warszawy, dyrektor Rosenblatt z Łodzi i ppułk. Dr. Marjan Steifer z Poznania.

**Losowanie drużyn**, przeprowadzone przez Zw. śląski dało wynik następujący: Warszawa 1, Poznań 2, Kraków 3, Śląsk 4, Łódź 5, Lwów 6. Wobec czego grają 5 kwietnia od godz. 9—14 Warszawa — Lwów, Poznań — Łódź, Kraków — Śląsk; od godz. 17—22: Lwów — Śląsk, Łódź — Kraków, Warszawa — Poznań. Dnia 6 kwietnia przedpoł. grają Poznań — Lwów, Kraków — Warszawa, Śląsk — Łódź, popołudniu Lwów — Łódź, Warszawa — Śląsk, Poznań — Kraków. Dnia 7 kwietnia przedpoł. Kraków — Lwów, Śląsk — Poznań, Łódź — Warszawa.

**Miasto Królewska Huta wydaje** w związku z turniejem drużynowym o mistrzostwo Polski bankiet, w którym wezmą udział członkowie komitetu honorowego, zarządu związku i członkowie drużyn.

**Śląski Związek szachowy** ma trudności przy ustawieniu drużyny reprezentacyjnej ze względu na wielką ilość graczy o równym niemal poziomie. Powszechnie przypuszcza się, że do drużyny reprezentacyjnej wejdą: Sojka z Katow. Kl. Szach., Mróz z „I. Kl. Szach. Hajduki“, inż. Fussgänger i dr. Klar z Bialsko-Bielskiego Kl. Szach. i inż. Teichmann z Sekcji Szach. „Ognisko“. Palik nie może wejść do drużyny, gdyż jeszcze nie uzyskał obywatelstwa polskiego, a forma innych graczy okazała się niestałą, wobec czego związek zamierza dla eliminacji 2 dalszych kandydatów urządzić mały turniej z udziałem Goldmincą, Kotuli, Paskudy i Zeigera.

## Kronika szachowa.

**Królewska Huta.** Po trzeciej partji stan meczu Teichmann — Mróz 2:1 dla Mroza. Dotychczas grane partje nie przedstawiają większej wartości ze względu na grube przeoczenia obu przeciwników.

**Siemianowice.** Dnia 15 marca odbył się tu mecz między Sekcją Szach. „Ognisko“ a Kl. „1925“. Goście przyjechali w liczbie 20, jednakowoż Kl. „1925“ nie mógł na czas więcej dostarczyć przeciwników jak 16, wobec czego mecz odbył się na 16 szachownicach. Wynik 8½:7½ dla gospodarzy. Z ważniejszych wyników należy zanotować przegraną Teichmanna do Bonzola.

*

Dorocznym zwyczajem w najbliższym czasie rozpocznie się turniej o mistrzostwo klubu w dwóch klasach. W klasie pierwszej mogą grać wszyscy gracze A-klasowi z klubu, zwycięzcy z grupy II. turnieju o nagrody 1928/29 i obcy gracze, posiadające **odpowiednie klasyfikacje.** Zgłoszenia i płacenie składek turniejowych (klasa I. 3,50 zł., klasa II. 2,00 zł.) do 30 marca br. u kierownika gier p. Grubego, ul. Parkowa 2. Otwarcie turnieju wtorek, 2 kwietnia, godz. 19.

**Chorzów.** W niedzielę, 17 marca rozegrany został trójmecz między drużynami Stow. Mł. Polsk. „Gwiazda“ w Nowych Hajdukach, „Promień“ w Król. Hucie i „Ognisko“ w Chorzowie. Wynik: „Ognisko“ 8½, „Gwiazda“ 7, „Promień“ 2½. Zwycięska drużyna otrzyma dyplom pamiątkowy. W drużynie „Gwiazdy“ grali również Kozler i Kotula.

**Mistrz Przepiórka przyjeżdża** 3 kwietnia do Król. Huty a 4 kwietnia rozegra simultankę.

**Mecz Czechosłowacja północno-wschodnia (Morawy Śląsk.) contra Śląsk** na 16 szachownicach odbędzie się 14 marca w czeskim Cieszynie. Imprezę organizuje z ramienia związku Bialsko-Bielski Kl. Szach.

**Rewanżowy trójmecz** Bielsko — Gliwice — Katowice odbędzie się 21 kwietnia w Królewskiej Hucie.

## Z Komitetu Floty Narodowej.

W ostatnich dniach pojawiły się w prasie wzmianki jakoby Spółdzielnia Tow. „Bandera Polska“ działała pod patronatem Komitetu Floty Narodowej i że 2 przedstawiciele z Komitetu Floty Nar. zasiadają w Radzie Nadzorczej wspomnianej Spółdzielni.

Ponieważ informacje te nie odpowiadają prawdzie i wprowadzają w błąd społeczeństwo, Komitet Floty Narodowej czuje się w obowiązku wyjaśnić, że nie ma nic wspólnego z akcją Spółdz. Tow. „Bandera Polska“ i że przedstawiciele Komitetu Floty Narodowej w Radzie Spółdzielni udziału nie biorą.

**Martin & Rogèe** Najlepszy koniak, do nabycia we wszystkich lepszych restauracjach.

## Kino Apollo - Król. Huta

ul. Wolności 19/21 — Tel. 1228.

**Dziś, w piątek**

po raz ostatni przepiękny film erotyczny

## Trujące usta

Od soboty, dnia 23 bm.

**Wielka epopea filmowa**

Nieśmiertelne dzieło wielkiego syna Polski

## ADAMA MICKIEWICZA

p. t.

## PAN TADEUSZ

12 aktów

**Z udziałem słynnego chóru męskiego**

## Ogłoszenie.

Państwowa Szkoła Górnicza w Wieliczce, podległa Ministerstwu Przemysłu i Handlu, kształci sztygarów dla kopalń i wszelkich Zakładów Górniczych.

Nauka 3 letnia.

Wpisy kandydatów na rok szkolny 1929/30 do 10 lipca br.

Egzamina wstępne: 10 lipca pisemne, 11-go lipca ustne.

Warunki przyjęcia: ukończenie 18-go roku życia, ukończenie 7-mio klasowej szkoły powszechnej, względnie innej w zakresie równorzędnym i złożenie egzaminu wstępnego.

Praktyka górnicza bezwarunkowo wymagana.

Bliższych informacji udziela Dyrekcja Szkoły ustnie lub pisemnie.

## Sztandary — Chorągwie!

**Tak jak 2x2 = 4**

tak rzeczywistą prawdą jest. że tylko ręcznie artystycznie i solidnie wykonuję sztandary chorągwie, kapy, baldachimy itp.

**Wytwórnia Sztandarów i Paramentów Kośc.**

**Władysław Manyś**

**Poznań, ul. Przemysłowa 29.**

Liczne uznania i podziękowania od różnych organizacyj; na żądanie referencje podam. Ceny niskie! Warunki spłaty dogodne!

Na życzenie wysyłam bezpłatnie próbo materjałów, tylko francuskich jedwabi oraz szkice sztandarów.

**Sztandary — Chorągwie!**

## Poszukujemy składnicy

suchej około 100 m² wielkości na parterze, możliwie w południowej części Katowic.

**J. Wajand, Katowice,**

Wita Stwosza 6 — Tel 10-87.

**Uwaga! Uwaga!**

Czapki wszelkiego rodzaju dla towarzystw i kapelusze dostarcza po cenach bardzo niskich

**Jan Wieroński**

**Król. Huta, ul. Piłsudskiego 1**

**HAMBURSKA**

## HALA RYB

Katowice, Poprzeczna 14

Telefon 1420

poleca codziennie:

**żywe karpie i liny świeże ryby**

morskie i rzeczne

**śledzie**

wędzone, opiekane marynowane, własnego wyrobu

**Sprzedaż hurtowna i detaliczna**

Adres telegraficzny: Hansa Katowice

## Skrzydło

krótkie, czarne marki „Schütz“ do sprzedania Wielkie Hajduki, ulica Krakowska 42 I p. prawo.

Z powodu choroby sprzedam moją

## restaurację

wraz z ogrodem w powiatowem mieście przy rynku. Cena podług ugody wpłata najmniej 35—40.000 zł. — Zgłoszenia proszę kierować G. Peisker, Gniew, Rynek nr. 9 Pomorze.

## Biuralistka

maszynistka biegle pisząca na maszynie poszukuje zajęcia w godzin. popołudn. Zgłoszenia do Adm. Polski Zachodniej pod nr. 2622.

**Która pani** udzieli

## lekcji

języka polskiego panu, nawzajem czego udzieli tenże lekcji w języku francuskim i angielskim. Informacji zasięgnąć od godz. 18 — 19 w Hotelu Górnośląskim, Królewska Huta.

## Pianino

**i Fisharmonia**

tanio do sprzedania

Katowice, Rynek 8

Tel. nr. 1013

## Biuralista

samodzielny książkowy, korespondent, z znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie z kilkuletnią praktyką, wyższem wykształceniem poszukuje zajęcia od zaraz albo 1. 4. br. Łaskawe zgłoszenia do Adm. P. Z. pod "Biuralista“ nr. 396.

**Zamienię**

## mieszkanie

dwa pokoje i jedną kuchnią na jeden pokój i kuchnią — Breguła Stefan, Katowice III ul. Wojciechowskiego 135.

## Maszyny

do pisania, nowe i używane najtaniej w firmie „REMONT“ Katowice ul. Kościuszki 2.

## Pianino

czarne, dobrze utrzymane za zł 1600 do sprzedania Knurów, ul. Dworcowa, przy poczcie, — sztygar objazdowy Stolarski.

## COLOSSEUM

**Katowice, ul. 3-go Maja**

Od piątku 22 do poniedziałku 22 marca

Program tylko dla silnych nerwów.

Największe napięcie. Frapująca inscen.

## Dom Upiorów

Tajemnicze podwójne życie Dr. Coriolis. Człowiek na śmierć skazany. - Prokurator, sędzia i świadkowie częściowo zamordowani, albo im śmierć zapowiedziano - Zemsta umysłowo chorego. —

W rolach głównych.

**Edmund Love — Leila Hyams**

Orkiestra wzmocniona do 10 muzykant.

**MEBLE!**

Jadalnie
Sypialnie
Gabinety
Salony
Kluby
Łóżka
Wózki i t. d.

**Dom meblowy M. Pieszowski**

Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136

udogodnienia przy kupnie

**Dywany**
Firanki
Serwety
Narzuty
Brokady
**Kołdry**
Materace
Koce itp.

## „SZAROTKA“

miesięcznik poświęcony ochronie zabytków przyrody ojczystej. Pierwsze i jedyne tego rodzaju czasopismo w Polsce. Redakcja i Administracja Częstochowa. Kordeckiego 19. Konto czekowe P. K. O. 64364.

„Szarotka“ skupia w sobie najwybitniejsze pióra uczonych i pionierów idei ochrony przyrody.

„Szarotka“ informuje dokładnie o postępach idei ochrony przyrody droga specjalnych artykułów. notatek i korespondecyj

„Szarotka“ cieszy się wybitnem poparciem i uznaniem czynników miarodajnych Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody. Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Krakowie. oraz Ligi Ochrony Przyrody w Warszawie.

Szarotka“ czytana jest przez ogół kulturalny naszego społeczeństwa. a zwłaszcza przez nauczycielstwo i młodzież szkolną.

Szarotka“ dzieki swej poczytności nadaje sie do wszelkiego rodzaju ogłoszeń. anonsów itp. Ceny ogłoszeń niskie. warunki dogodne.

„Szarotka“ pod względem treści jest w Polsce wydawnictwem bezkonkurencyjnem i wyposażona jest w pierwszorzędne ilustracie

Szarotka“ dociera wszedzie w kraju i na obczyźnie gdziekolwiek tylko umiłowanien cudownei przyrody ojczystei serce polskie biie.

Szarotka“ daje co pewien czas numery monograficzne. poświecone naszym parkom narodowym oraz ogłasza liczne konkursy z cennemi nagrodami.

Prenumerata roczna z przes. 12 zł.. półroczna 6 zł Okazowe numery wysyła się po nadesłaniu 60 gr. znaczk. poczt. Przy prenumeracie 10 egz. jeden egzemplarz darmo. Liczne premje i nagrody dla Czytelników i Prenumeratorów. Prenumeratę przyjmują wszystkie biura ogłoszeń w Polsce i zagranicą. — Do nabycia wszędzie.

**Na raty**

miesięcznie

**18 zł**

Pierwsza wpłata **36.- zł**

## Kromczyński

**Poznań**

Aleje Marcinkowskiego 5.

## Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 23 marca 29 r. o godz. 12-tej w południe będę sprzedawał w Załężu przy ul. Wojciechowskiego 46

**1 samochód półciężarowy**

publicznie najwięcej dającemu za gotówkę.

**Wistuba,** komornik sądowy w Katowicach.

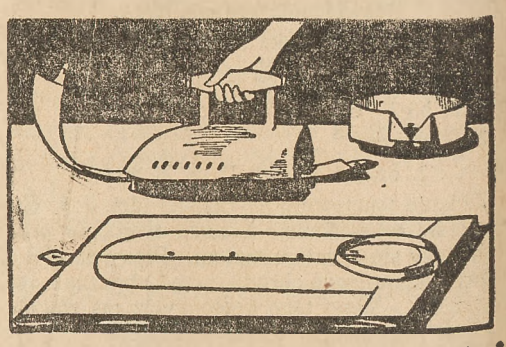

## Droga opłaca się do pralni

Specjalność:

**Bielizna męska**

Pierwszorzędne

**pranie i prasowanie**

**Pod gwarancją bez chlorku ● Pod gwarancją bez chlorku**

Koszula wierzchnia 90—110 gr.

Kołnierzyki . . . 15— 25 gr.

**Zjednoczone Zakłady Prań**

Telefon Nr. 113. **Katowice** ul. Francuska 10.

## Przetarg

na dostarczenie materjału drzewnego dla Urzędu Budownictwa Naziemnego Magistratu miasta Katowic na rok 1929/30. Patrz skrzynka na przetargi w ratuszu przy ul. Pocztowej nr. 2.

**Magistrat miasta Katowic.**

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu szamotulskiego w Szamotułach rozpisuje

## Konkurs

**na kierownika kasy**

Warunki:

1. Dłuższa praktyka bankowa,
2. Obywatelstwo polskie.

Pobory podług grupy VIII. pragmatyki plus 10% dodatku komunalnego.

Piśmienne zgłoszenia wraz z uwierzytelnionemi odpisami świadectw i własnoręcznym życiorysem należy przesłać do dnia 1. IV. b. r. na ręce niżej podpisanego.

Naczelnik Zarządu

(—) Nitosławski

Starosta powiatowy

## Ulepszone szczoteczki do zębów.

Dr. Michał Grejniec, lekarz-dentysta w Częstochowie, ul. Panny Marji 10, znany popularyzator hygjeny zębów i jamy ustnej, przyszedł w ciągu swej 20-letniej praktyki dentystycznej do przekonania, że dobro ogólne wymaga, ażeby szczoteczkę, poza stroną praktyczną, wyposażyć w charakterystyczną cechę, uniemożliwiającą jej zamianę.

Jest to rzeczą niezmiernej wagi, gdyż przez szczoteczkę do zębów łatwo przeniesione być mogą zarazki chorobotwórcze, jeżeli osobnik zdrowy, przez nieuwagę, użyje szczoteczki chorego.

W oparciu więc na zdobytem doświadczeniu Dr. Grejniec wpadł na pomysł skonstruowania szczoteczki do zębów, według zasad następujących:

1. Szczoteczka musi mieć włosie ani za twarde, ani za miękkie;
2. Włosie musi dostawać się do wszelkich szczelin między zębami.
3. Trzon musi być wygięty według łuku zębowego.
4. Powinny być 3 wielkości: dla panów, pań i dla dzieci.
5. Każda szczoteczka musi się różnić od drugiej tak,aby zamiana była niemożebna i przeniesienie zarazków wykluczone.

Dr. Grejniec pomysł swój zrealizował, bowiem niedawno temu wypuścił na rynek handlowy szczoteczki do zębów pod nazwą „PUROL“, odpowiadające wszystkim powyżej przytoczonym warunkom.

Najoryginalniej rozwiązana została zasada wykluczenia zamiany szczoteczek, bowiem każda szczoteczka ma wyryte imię nabywcy. Ponieważ zastosowane być mogą tutaj imiona we wszystkich językach świata, przeto pomysł Dra Grejnieca przysporzył nam jeden nowy artykuł eksportowy.

Szczoteczki do zębów „PUROL“ spotkały się też z ogólnem uznaniem sfer fachowych, a i sfery nasze władz centralnych zainteresowały się propagowaniem zdrowego tego pomysłu. I tak, Kancelarja Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej w liście z dnia 25 marca 1927 r. wystosowanym do Dra Grejnieca pisze między innemi, że: **„Szczoteczki, ze względu na wyborowy materjał, kształt i pomysłowy sposób oznaczania ich za pomocą wytłoczonych imion, spotkały się z zupełnem uznaniem PP. Prezydentostwa.“**

Wyrazić należy przekonanie, że doskonała nowość ta, znajdzie się niebawem jako godny rozpowszechnienia, a przytem niedrogi artykuł, we wszystkich drogerjach, względnie składach aptecznych. — Publiczność śląska stanowczo powinna poprzeć ten wyrób krajowy, zamiast wydawania pieniędzy na wyroby zagraniczne.